

Klasa Państwowa

Gwardia Kraków	18	27:9	44:14
Unia Chorzów	15	22:8	34:16
Związek Kraków	16	20:12	30:17
Kolejarz Poznań	18	20:16	40:34
Górniki Radlin	18	19:17	28:24
CWKS Warszawa	17	17:17	35:30
Ogniwo Kraków	17	17:17	23:22
Kolejarz Warszawa	17	16:18	28:38
Górniki Bytom	18	15:21	27:55
Budowlani Chorzów	17	14:20	23:23
Włókniarz Łódź	17	13:21	27:37
Związek Poznań	18	6:30	12:41

II LIGA

Grupa WSCHODNIA

Ogniwo Tarnów	15	23	33:12
Stal Katowice	15	22	45:21
Ogniwo Bytom	14	21	33:14
Stal Lipiny	15	16	38:21
Związkowiec (Ch.)	14	14	29:32
Ogniwo Częst.	15	13	20:27
Związkowiec Przem.	15	11	20:39
Włókniarz Częst.	14	10	20:37
Kolejarz Przem.	15	9	16:32
Lublinianka	14	7	18:37

Grupa ZACHODNIA

Stal Sosnowiec	15	20	40:24
Gwardia Szczecin	15	20	35:23
Kolejarz Toruń	14	17	26:19
Włókniarz Chod.	15	17	37:30
Budowlani Gdańsk	15	17	27:28
Włókniarz Widzew	15	16	34:31
Kolejarz Bydż.	14	15	35:29
Związkowiec Radom	15	11	24:33
Budowlani Świdnica	15	8	17:36
Kolejarz Ostrów	15	7	16:38

Ogniwo Bytom mistrzem Polski w piłce wodnej

WARSZAWA. — Na stołecznej pływalni CWKS-u rozegrano mecz waterpolowy, między Ogniwo (Bytom) a Stalą (Ostrowiec) rozstrzygający o tytule mistrza Polski na rok 1950.

Zdobyła go drużyna Ogniwa w składzie: Krzyżanowski, Dutkowiak, Zemyr, Przado, Zimny, Gadzikiewicz, Gremłowski, która po konała przeciwnika 5:0 w. o. W wodzie zwycięzcy uzyskali wynik 6:3, ale na 3 minuty przed końcem pływacy Stali opuścili basen, nie zgadzając się z decyzją sędziego.

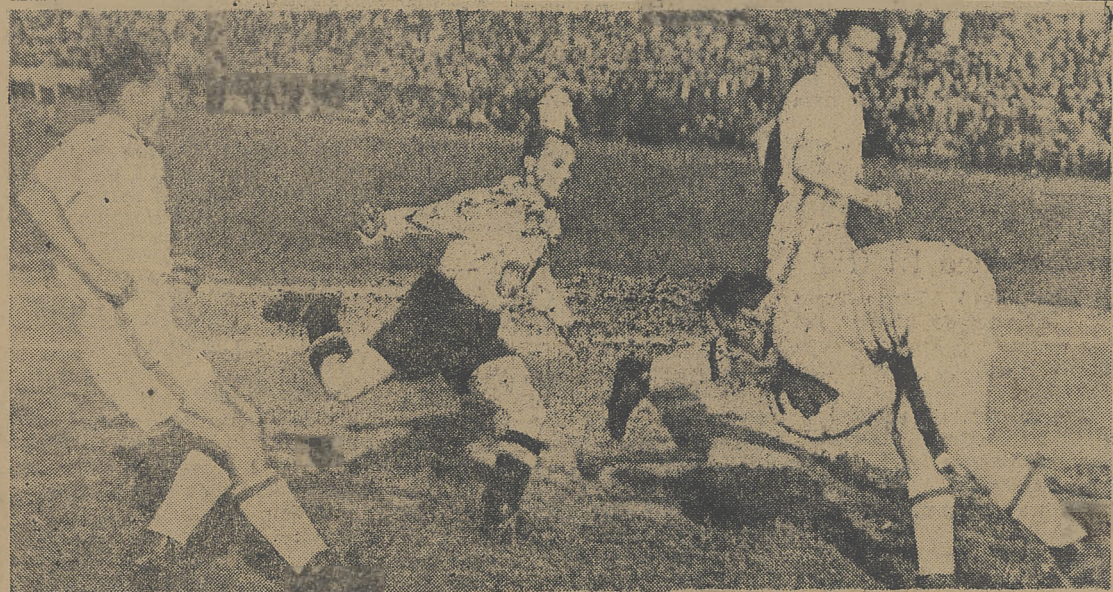
Bramki dla Ogniwa zdobyli: Gremłowski 3, Zimny 2, Gadzikiewicz 1.

Dla Stali Rybkowski 2, Ull 1. Sędziował pik. Gruda. (s)

Czechosłowacja - Albania 3:0 (1:0)

PRAGA (tel. wł.). Występ piłkarzy albańskich w Pradze zakończył się ich porażką 3:0 (1:0). Gospodarze mieli przez cały czas przewagę, podczas gdy goście ograniczali się do obrony i tylko nielicznymi wypadami nekali bramkę przeciwnika.

Prowadzenie dla Czechosłowacji uzyskał w 4 minucie gry Zdarsky. Po przerwie wynik podwyższył Cejp, a Chlawacek ustalił rezultat spotkania.



Podczas meczu Śląsk — Kraków, Jurowicz był często w opałach. Na zdjęciu widzimy go w akcji. Foto Urszula

Szlósarek zwyciężył Gacę w meczu gimnastycznym ZS Górnik — FSGT

CZELADZ. — Męska reprezentacja gimnastyczna FSGT rozegrała w sobotę pierwsze spotkanie w Czeladzi, mając za przeciwnika zespół Zrzeszenia Sportowego Górnik. Mecz zakończył się przekonującym zwycięstwem Górników 326,45:293,82 pkt.

Pierwszy występ w Polsce przekonał nas, jak dużo skorzystał na tej wizycie — powiedział

już po pierwszych ćwiczeniach kierownik ekipy FSGT, Pellegrino. — Reprezentujecie bardzo wysoką klasę, zawodnicy polscy posiadają wspaniałą płynność ruchów, ćwiczenia są opracowane w sposób nowoczesny, repertuar wasz jest znacznie bogatszy od naszego.

Słowa pochwały należały się słownie gimnastykom Górnika, któ-

rzy wykazali doskonałą formę.

Sala Domu Górnika w Czeladzi wypełniła się zwolennikami gimnastyki, którzy ścignęli tu z całego Zagłębia. Na widowni znalazła się nawet grupa kibiców z odległego Radlina.

Trwający blisko cztery godziny mecz otrzymał uroczyste ramy. Gości powitał przewodniczący WKKF, Stefan Kisieliński, pod-

kreślając, iż wzmacniają się więzy przyjaźni i braterstwa między klasą robotniczą całego świata. Dowodem tych serdecznych stosunków jest wizyta sportowców — robotników z Francji. W imieniu drużyny FSGT odpowiedział kierownik ekspedycji Pellegrino.

Mecz rozpoczął się od ćwiczeń wolnych. Najbogatszy i najtrudniejszy układ ćwiczeń zademonstrował młody gimnastyk francuski, Rothan. Uzyskał on najwyższą notę 9,7; 2) Kucjasz (G) 9,40; 3) Gaca (G) 9,35; 4) Liberge (F) 9,25; 5) Szlósarek (G) 9,20; 6) Fanara (F) 9,15.

Następna konkurencja — ćwiczenia na koniu z lękami, przyniosła generalne zwycięstwo górnikom, którzy zajęli cztery pierwsze miejsca: 1) Szlósarek (G) 9,40; 2) Gaca (G) 9,40; 3) Kucjasz (G) 9,10; 4) Kulik (G) 8,65; 5) Garmon (F) 8,60; 6) Gaca H. (G) 8,40.

W ćwiczeniach na poręczach przekonujący zwycięstwo odniósł Szlósarek (G) 9,55; 2) Rothan (F) 9,35; 3) Fanara (F) 9,12; 4) Gaca 9,10; 5) Kucjasz (G) 8,95; 6) Kulik (G) 8,80.

Specjalista od kółek, Kucjasz, wzbudził podziw widowni pięknymi wykonanymi ćwiczeniami. Zdobył on też pierwsze miejsce,

Wrzesień - miesiącem odbudowy Warszawy

Sport

PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

Nr 40

Katowice, poniedziałek 18 września 1950 r.

Cena 15 zł.



W przerwie międzyokręgowego meczu Śląsk — Kraków czołowi piłkarze obydwu reprezentacji kwestowali na odbudowę Warszawy. Foto Urszula

Lekkoatleci prowadzą w Sofii Imponujące zwycięstwa Gwardii i Unii Ruch Oleariu wygrywa „Grand Prix” Polski

Pięć nowych rekordów Bułgarii Kiszka dopiero trzeci

Wacław Gąssowski telefonuje z Sofii

SOFIA, (tel. wł.). Na stadionie wojskowym w Sofii rozpoczął się w niedzielę o godz. 15:30 pierwszy w historii sportu mecz lekkoatletyczny Polska — Bułgaria. Na trybunach zasiadło ok. 8000 widzów, którzy żywo dopingowali swych zawodników do walki. Lekkoatletyka jest sportem od niedawna uprawianym w Bułgarii. Świadczy o tym reakcja widowni, która nie rozumiała wielu zachodzących w zawodach wydarzeń.

Zawodnicy polscy byli witani nadzwyczaj serdecznie.

Mecz rozpoczął się biegiem na 110 m przez płotki. Niespodziewanie tym niemniej wyraźne zwycięstwo odniósł Krzyżanowski u-

zyskując najlepszy w tym sezonie czas 15,5 sek.

Po pierwszej konkurencji zwiiliśmy obawy co do startu naszych sprinterów. Starter zawodów rozpałał do białości widow-

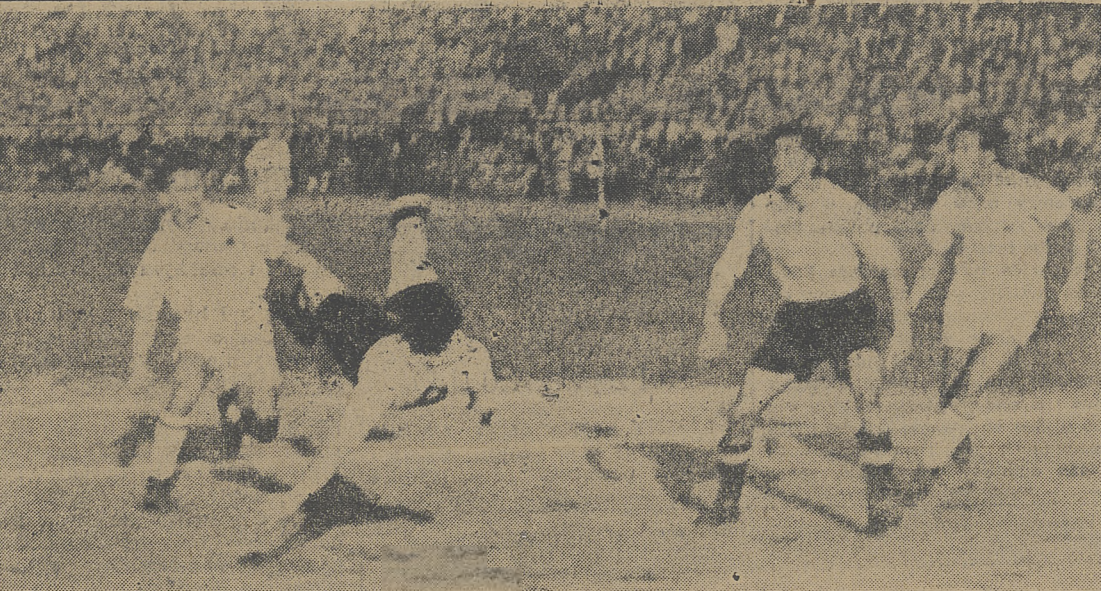
nie swoim pechem. 5 razy odwoływał on zawodników, a za szóstym obywatel Bułgarii i Stawczyk wyszli z fantastycznym falstartem. Kiszka został w dołkach i zanim się spostrzegł, przeciwnicy byli już daleko. Teraz rozpoczął się niewiarogodny pościg Polaka, który na 70 m doszedł Bułgara Kolewa, ale ten na końcówce wyszedł naprzód i wygrał w czasie równym nowemu rekordowi Bułgarii.

W biegu na 400 m Mach był klasą dla siebie, wygrał w bardzo dobrym czasie 48,8. Lipski do ostatniej prostej trzymał się tuż za zwycięzcą, ale na finiszu odpadł. Zły bieg Lipskiego wytłumaczyć można jego chorobą żołądka wynikłą ze zmiany kuchni.

Po raz pierwszy w biegu na 800 m biegł nasz najlepszy tandem Korban — Statkiewicz. Polacy rozegrali bieg bardzo dobrze taktycznie, do samej niemal mety biegli razem, o centymetry wygrał Korban przed swym krajowym rywalem, który po raz pierwszy startował po przerwie spowodowanej pobyt w szpitalu.

Walka w sztafecie 4x100 m była niezwykle ciekawa. Kiszka dobrze wystartował, nadrobił na Bułgarze kilka metrów, Lipski przewagę utrzymał, Stawczyk po większym do 6 metrów, a Buhl biegnący na ostatniej zmianie mimo iż na stojąco odebrał pałeczkę, nie dał Kolewowi minąć się i wygrał o 3 metry.

DALSZY CIĄG na str. 4



Wyjątkowy „majstersztyk” nożyce, którymi mały łącznik Unii Cieślak, zdobył pierwszą bramkę w meczu Śląsk — Kraków, uchwycił obiektywem nasz fotoreporter, „Urszula”.

Pewne zwycięstwa faworytów w Klasie Państwowej

Gwardia Kraków — Kolejarz Warszawa 7:0 (4:0)
Związkowiec Kraków — Włókniarz Łódź 1:0 (1:0)
CWKS — Ogniwo Kraków 2:3 (0:1)
Związkowiec Poznań — Budowlani Chorzów 0:6 (0:4)
Unia Chorzów — Kolejarz Poznań 5:1 (4:1)
Górniki Bytom — Górnik Radlin 3:2 (2:2)

Ogniwo Tarnów i Stal Sosnowiec nadal leaderami II ligi

grupa wschodnia

Ogniwo Tarnów — Stal Katowice 1:1 (1:0)
Stal Lipiny — Ogniwo Bytom 0:1 (0:1)
Związkowiec Chelmek — Ogniwo Częstochowa 4:2 (2:2)
Włókniarz Częstochowa — Związkowiec Przemyśl 1:1 (0:0)
Kolejarz Przemyśl — Lublinianka 1:1 (1:0)

grupa zachodnia

Stal Sosnowiec — Budowlani Gdańsk 3:0 (2:0)
Gwardia Szczecin — Kolejarz Toruń 2:1 (0:0)
Włókniarz Widzew — Włókniarz Chodaków 5:0 (3:0)
Kolejarz Bydgoszcz — Związkowiec Radom 3:3 (2:2)
Kolejarz Ostrów — Budowlani Świdnica 1:3 (0:1)

Stal Dąbrowa, Gwardia i Bydgoszcz awansują

Kolejarz Gdańsk — Budowlani Poznań odwołany
Gwardia Słupsk — Gwardia Bydgoszcz 0:0
Górniki Zabrze — Gwardia Częstochowa 14:0 (6:0)
Stal Skarżysko — Stal Radom 3:2 (2:1)
Stal Dąbrowa Górnicza — Spółnia Kraków 3:0 (1:0)
Stal Stalowa Wola — Stal Mielec 3:0 (1:0)

DALSZY CIĄG na str. 4

Związkowiec Poznań 0:6 (0:4) Budowlani Chorzów

POZNAŃ Budowlani: Janik, Durniak, Karmański, Wiczorek, Janduda, Gajdzik, Glanc, Spodzieja, Salwiczek, Kalus, Barański.

Związkowiec: Krystowiak, Pyda, Staniak, Cybicki, Gronski, Grabanowski, Opitz, Marzynowski, Kajdasz, Kmiećkowski, Smólski.

Bramki zdobyli w 17 min. Spodzieja, w 30 — Spodzieja, w 32 — Spodzieja, w 34 — Salwiczek, w 53 Glanc oraz w 88 — Wiczorek z karnego. Sędzia Cyprys z Opola. Widzów 4000.

Drużyna poznańska nie potrafiła w meczu niedzielnym wykręcić z siebie bojowości, nie umiała stworzyć skutecznego oporu wobec usobionemu przeciwnikowi. Forma-

cje ofensywne nie przeprowadziły ani jednej groźnej akcji na bramkę przeciwnika, a defensywnie z Krystowiakiem na czele miała bardzo słaby dzień.

W takich warunkach Budowlani mieli ułatwione zadanie, wygrywając zdecydowanie 6:0. Wyróżnił się szczególnie przytomny strzelec Spodzieja, zdobywca trzech bramek. Obok niego b. dobrze wypadli: Salwiczek i Glanc. Linia pomocy Budowlanych stanowiła zapórę trudną do przejścia dla gospodarzy. Rozbijały się o nią dosłownie wszystkie zamierzone i przypadkowe akcje piątki ofensywnej Związkowca. W tej linii pierwsze skrzypce grał Wiczorek.

Popis gry lidera tabeli

Gwardia Kraków - 7:0 (4:0) Kolejarz Warszawa

KRAKÓW. (tel. wł.) Kolejarz: Borcz, Wołosz, Jaźnicki, Łabenda, Brzozowski, Szczawiński, Szularz, Popiołek, Łącz, Szczepański, Wesołowski.

Gwardia: Jurowicz, Dudek, Flanek, Legutko, Szczurek, Mamoń, Cisowski, Gracz, Kohut, Rupa, Mordarski.

Bramki zdobyli: Gracz 2, Kohut 2, Mordarski 2, 1 samobójca. (Szczawiński). Sędzia Krumholz z Bielska. Widzów 10 000.

Wynik krakowski jest niewątpliwie sensacją niedzieli. Kolejarz

który na wiosnę pokonał u siebie Gwardię 2:1 odjechał z Krakowa z bagażem 7 bramek.

Gwardia miała naprawdę swój wielki dzień. Jej atak zagrał tzw. systemem szufladkowym. Trzej główni muskietierowie Gracz — Kohut — Mordarski zmieniając ustawicznie pozycje, siali zamieszanie w formacjach obronnych gości. Kolejarze nie mogli się po prostu zorientować kogo i kiedy mają obstawiać, gdyż wymieniona trójka gwardyjska „szufladkowała” coraz to w innym miejscu. Jeśli do tego dodamy ofensywną pomoc Gwardii ze Szczurkiem na środku, udanym debiutem szybkiego Mamonia na pozycji lewego pomocnika, niezawodne trio obronne z Jurowiczem będziemy mieli pełny obraz niezłomnego sukcesu Gwardii.

Kolejarze nie grali tak źle, jakby końcowy rezultat na to wskazywał, grali ambitnie do ostatniej minuty, nie załamali się ani na chwilę, gdy Gwardia prowadziła nawet 5:0 w 11 min. po pauzie. Musieli jednak skapitulować na całej linii przed znakomitym przeciwnikiem.

Jeżeli odliczymy, że 2 bramki zawinił sam kolejarz, (Jaźnicki i Szczawiński), to jednak dwukrotnie poprzeczka uchroniła Koleja-

stopier Unii opanował chwilę słabości i już do ostatnich minut spotkania reduktował pracowicie możliwości szybkiego poznańca.

Cieślak mało widoczny w polu, pod bramką przeciwnika zadziwiał swoją kłopotliwą orientacją. Takimi samymi przydawkami należy określić grę utalentowanego Breitera.

Również goście, grający ładnie stylowo, pomijając obu bramkarzy, nie mieli graczy którzy by odbiegli poziomem gry od współpartnerów. Na słowa pochwały zasłużyli sobie Anioła oraz Sobkowiak, który uzyskał bramkę rzadko oglądaną na spotkaniach ligowych. Silny wykop z 60 metrów zaskoczył bramkarza zwycięzców, który wepchnął piłkę nad głowę za linię bramki (wg)

Skuteczna gra chemików

Unia Chorzów - 5:1 (4:1) Kolejarz Poznań

UNIA: Wyrobek, Gebur, Bomba, Szeszyk, Cebula, Jacek, Alster, Cieślak, Breiter, Tim, Kubicki.

KOLEJARZ: Wróblewski (Gołębiowski), Sobkowiak, Wojciechowski, Sioma, Tarka, Czupczyk, Chudziak, Białas, Anioła, Gogolewski, Kołtuński.

Bramki dla zwycięzców uzyskali: w drugiej minucie Cieślak, w 14 i 21 — Breiter, w 42 Cieślak, oraz w 53 — Breiter. Jedyny punkt dla Kolejarza strzelił w 5 minucie Sobkowiak. Sędzia Andrzejak (Łódź). Widzów około 15 000.

Najprostszą drogą należy zmierzać do zwycięstwa. Jak to się robi, pokazała jedenastka Unii, a zwłaszcza jej napastnicy. Bez taniego efekciarstwa, czy niepotrzebnego wózkówania lecz drogą celowych podań i sensownego wybiegania na pozycje. A przede wszystkim strzelano bez zwlekania z każdej nadarzającej się okazji. Choć były okresy przewagi kolejarzy, jednak ich zagrania wytwarzały bardzo rzadko zamieszanie pod bramką Wyrobka.

Nie na wiele przysłały się solowe popisy piątki „bombardierów” poznań

OGNIWO WROCŁAW — STAL WROCŁAW 3:2 (3:1)

WROCŁAW. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Borek 2 i Górka jedna, dla pokonanych — Wojciech i Czaja po jednej. Dochód z meczu został przeznaczony na odbudowę Warszawy.

TORUŃ — BYDGOSZCZ 10:6 W BOKSIE

BYDGOSZCZ (tel.) W meczu bokserkim, z którego dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy, Toruń odniósł zwycięstwo nad Bydgoszczą 10:6.

OGNIWO SZCZECIN — ZWIĄZKOWIEC POZNAŃ 8:7

POZNAŃ. — W finałowym meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie Ogniowo szczecińskie odniosło zwycięstwo nad Związkowcem Poznań 8:7. Sensację stanowiło zwycięstwo Jaskowiaków nad Tłoczyńską w dwóch setach 8:6, 6:2.

GDĄŃSK-WROCŁAW 10:6 w boksie

Wyniki: (na pierwszym miejscu gdańszczanie): Justka przegrał z Kasperczakiem, Kruza zremisował z Faską, Soczewiński wygrał z Kucharskim, Antkiewicz wygrał z Soczpanem przez dyskwalifikację w I rundzie, Chychła pokonał Pietrygę przez t. k. o. w II rundzie, Musiał zwyciężył Szupskiego, Głonka przegrał z Krupiniskim, Grabowski zremisował z Jeżem, Waliki w ringu prowadził Zawadowski, punktowali: Prokopenk (Gdańsk), Wielanowski (Wrocław), Krasuska (Warszawa).

Około 10 000 widzów przyszło do Hali Ludowej na mecz Gdańsk — Wrocław, z którego dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy. W ostatniej chwili gdańszczanie wznowili swój skład Kruza i Soczewińskim. W tych warunkach zwycięstwo gości w stosunku 10:6 uważać należy za sukces gospodarzy. Z wyniku zawodów i frekwencji publiczności można być zadowolonym. Mecz jednak nie pozwolił się zorientować w formie reprezentantów Polski przed zawodami z Rumunią. Dlaczego?

Najlepsi pięściarze Gdańska — Chychła i Antkiewicz natrafili na zbyt słabych partnerów. Soczpan zdobył się jedynie na nieczystą walkę w konsekwencji czego został już w I rundzie dyskwalifikowany, Pietryga ustępował przeciwnikowi o dwie klasy wobec czego sędzia był zmuszony przerwać tę nierówną walkę już w drugiej rundzie.

Kasperczak miał przewagę nad Justką przez wszystkie starcia, a najwyraźniej uwidoczniła się ona pod koniec walki.

Faska był słabszy od Kruzy tyl

ko w pierwszym starciu. Kiedy Kruza starym zwyczajem wtracał umiejętności w dystans i zbierał punkty. W następnych dwóch starciach Kruza osłabił i wyraźnie lepszym był Faska.

Walka Soczewińskiego z Kucharskim, mimo jednogłośniego przyznania zwycięstwa Soczewińskiemu, wywołała dyskusję. Kucharski był się doskonale i w pierwszej rundzie posłał Soczewińskiego do 6 na deskę. Drugie starcie było równe, a przewaga Soczewińskiego uwidoczniła się jedynie na finiszu. O walce w lekkiej i półśredniej mówiliśmy

Warszawa zwycięża Poznań w boksie 10:6

WARSZAWA. Na ringu, ustawionym na korcie centralnym CWKS w Warszawie, reprezentacja bokserka stolicy pokonała wczoraj reprezentację Poznań 10:6. Według kolejności wag (na pierwszym miejscu pięściarce Poznań): Woźniak wygrał w II rundzie przez t. k. o. z Makowskim, Liedke przegrał z Kubowiczem, Stręk pokonał Tychyńskiego, Scigala uległ Wesołowskiemu, Kazimierzczak przegrał z Kwasińskim, Czapiński uległ wysokiemu Pałisińskiemu, Grzelak pokonał Archadzkiego i Franek przegrał przez t. k. o. w III rundzie z Gościńskim.

Właściwie niedzielny mecz można by określić dużym sukcesem pięściarzy stołecznych, bowiem niełatwo jest pokonać dobrą ósemkę Poznań, a przed spotkaniem nie tylko goście lecz i gospodarze liczyli się raczej ze zwycięstwem poznańców, przygotowanych zresztą do walki doskonale kondycyjnie.

W drużynie zwycięzców doskonale wypadli: Kwasiński, Kubowicz i Pałisiński. Zawiodł Tychyński w spotkaniu z bardzo dobrym Strękiem.

U gości podobał się: Woźniak, Stręk i Liedke i Grzelak. Zupełnie słabotliwy wypadł Czapiński, bokser jednostronny, surowy gubiący się w defensywie i neruchliwy. Poznańcy, z małymi wyjątkami, dobrze przygotowani technicznie i kondycyjnie reprezentują do bry boks, poparty szybkością, skutec-

Renesans formy wicemistrza

CWKS Warszawa - 2:3 (0:1) Ogniwo Kraków

Ogniwo Kraków: Hymczak, (Rybicki), Głimas, Gędek, Mazur, Parpan, Jabłoński, Kolasa, Radoń, Bobula, Rajtar, Kuczyński.

CWKS: Skromny (Paczowski), Serafin, Piotrowski, Hodyra, Orłowski, Oprych, Ochmański, Olejnik, Górski, Janeczek, Sasładek.

Bramki dla Ognia zdobyli: Bobula 2 i Radoń 1 dla CWKS Górski 1 Sasładek.

Sędziował Jedrejczyk z Kiele. Widzów 10 tys

Forma CWKS w tym meczu była niestety nie zachwycająca. Przez cały czas zawodów stroną atakującą była drużyna Ognia. Do 85 minuty gry wynik brzmiał 3:0 dla Ognia. Dopiero końcowy zryw wojskowych przy nosił im w zamieszaniu podbramkowych dwie bramki.

Atak CWKS zatracił zupełnie jakąkolwiek przebojowość. Gdy stanął on wobec poważniejszego zadania, jakim jest niewątpliwie sforsowanie defensywy Ognia, nie umiał przeprowadzić żadnej skutecznej akcji. Również obrona i pomoc wojskowych były bezradne wobec wyjątkowo dobrze grającego ataku Ognia. Napad krakowian dziś dla odmiany prowadzony przez

Bobulę był nie tylko konstruktywny, ale bojowy, szybki i bardzo niebezpieczny.

Niewiele pomogły, wprowadzone po przerwie zmiany w ustawieniu ataku CWKS. Oprócz przesyłanych na środek w miejsce Górskiego, który znowa znalazł się na łączniku, nie przyczyniło się do zasadniczej zmiany. Janeczka przeszedł z linii ataku do pomocy na prawą stronę w miejsce Oprycha, pozycja ta wyraźnie mu nie odpowiadała.

Najlepszym zawodnikiem CWKS był środkowy pomocnik Orłowski, który niespodziewanie dobrze wywiązał się z trudnego zadania pilnowa

nia Bobuli. Skromny był słabszy niż zwykle i jakby dezorientowany przy wybiegach z bramki.

Napastnicy Ognia krakowskiego bez trudności przechodził przez linie obronne wojskowych, obgryzając ich niejednokrotnie w bliskawiczy sposób.

Sygnalizowana poprawa formy zawodników Ognia potwierdziła się w tym spotkaniu. Linie obronne były jak zwykle na poziomie Szczecińskie dobrze zagrywał Parpan, o którego rozbiła się większość akcji. Hymczak zastąpił z powodzeniem kontuzjowanego w poprzednich zawodach Rybickiego. Bardzo ładnie zagrywał atak krakowian. Bobula był zdecydowany w swych akcjach przebojowych, skrzydłowi szybko wychodzili na pozycje. Łącznicy również nie ustępowali swym kolegom. Lepszy był Radoń, który oddał kilka celnych strzałów. (hk)

Niespodzianki w drugiej lidze

przeszkodę, wygrywając w niedzielę z niezwykłym twardym, ambitnym i ofiarnym zespołem Stali z Lipin.

Mecz był brzydki i stał na niskim poziomie. Szczecińskie słabo grał napad zwycięzców, w którym na środku widzieliśmy znów Szmidta. Nieruchliwy ten napastnik hamował wszystkie akcje swego napadu, był bezproduktywny i przez cały mecz ograniczył się do wyczekiwania na dogodną sytuację strzałow. Ponieważ miał naprzeciw siebie szybkiego i ostro grającego pomocnika, sytuacji takiej nie doczekał się.

Napad Ognia zawodził pod bramką. Jedynie Wiśniewski zatrudniał bramkarza Lipin Daniełowski. Nikt poza nim nie zdobył się na groźny strzał.

Kandydat do reprezentacji Polski, Narloch, zagrał chaotycznie. Po przerwie miał on dużo trudności z utrzymaniem szybkiego Wiewka.

W drużynie gospodarzy wyróżnić należy Dudę w pomocy, które go zastępował w głównej mierze jest uchronienie od wyższej porażki swej drużyny. Poza nim dobrze zagrała lewa strona napadu: Kubocz-Więcek. Płec na obronie — nieruchliwy.

Wynik meczu został ustalony już w 5 minucie, kiedy po ręce Krocza, Wiśniewski zamienił rzut karny na bramkę. Był to jeden z nielicznych strzałów w tym spotkaniu. Ognio miało do przerwy zdecydowaną przewagę, której nie potrafiło wykorzystać. Po przerwie stroną atakującą była Stal.

Zawody prowadził bardzo słabo sędzia Olejnik. Widzów 6.000.

Ogniwo Tarnów —

Stal Katowice 1:1 (1:0)

TARNÓW. (tel.) Tarnowanie narzucili silne tempo, którego jednak nie wytrzymali i po przerwie opadli na siłach, oddając inicjatywę Stali.

Gospodarze uzyskali prowadzenie w 25 min. przez Roika III. Wyrównanie padło po przerwie w 25 min. ze strzału Plan, który był jednym z najlepszych zawodników gości.

U gospodarzy wyróżnili się Pi-rych, Krymski i Roik III. Zawiodł w ataku Ognia Barwiński U gości najlepszymi graczami

za od dwu niechybnych bramek. Już w 1 min. Gwardia zdobywa przez Mordarskiego pierwszą bramkę po pięknej akcji Gracz — Kohut — Mordarski. W 8 min. później pada druga bramka, której strzelcem jest Gracz. Była to akcja Szczurka i centra Mordarskiego. W 35 min. Mordarski jest strzelcem trzeciej bramki przerzucając piłkę ponad wybiegającym Boruczem. Bramkę zawił Jaźnicki, niefortunnie podając piłkę Boruczewi. W 44 min. Kohut z podania Mordarskiego wolejem zdobywa czwartą bramkę. W 56 min. samobójca główka Szczawińskiego przynosi Gwardii 5 bramek. W 70 min. Kohut z nieprawdopodobnej pozycji zdobywa 6 bramkę, a na 3 min. przed

końcem zawodów Gracz z rzutu karnego za rękę jednego z obrońców zdobywa 7 i ostatnią bramkę. Rogów 6:5 dla Kolejarza. Wobec fair gry obydwa drużyny sędzia Krumholz miał ułatwione zadanie prowadzenia zawodów.

BYTOM. Składy drużyn: GÓRNIK RADLIN: Pojda, Janik, Bober, Zdrzałek, Grzegorzewski, Rajchel, Obruśnik, Szleger, Franke, Warcheja, Dybała.

GÓRNIK BYTOM: Jung, Czernik, Czepionka, Burda, Banisz, Wiczorek, Pająk, Jerominek, Sobek, Krasowska, Renk.

Sędziował ob. Kukucki z Gdańska. Widzów 4000.

Bytomski Górnik zdobył dwa cenne punkty na swym imienniku z Radlina, ale styl w jakim odniósł zwycięstwo nie mógł zachwycić nawet najbardziej zagorzałych fanatyków drużyny Krasowskiego. Dość powiedzieć, że z całej jedenastki zwycięzców trudno jest wyróżnić jednego choćby gracza. Cała drużyna grała bardzo słabo. Nawet Krasowska, który jeszcze w środe należał do najlepszych zawodników w meczu Kraków — Śląsk, tym razem był niewidoczny na boisku.

Prowadzenie uzyskał Górnik Radlin już w 3 min. gry ze strzału Warzechy po wspólnym błędzie Banisza i Junga. Wyrównanie padło w 17 min. po ładnej akcji całego ataku Szombierek. Strzelcem był Pająk. W 30 min. Sobek zdobył drugą bramkę dla gospodarzy, ale w 8 min. później Obruśnik wyrównał wykręstując znowu niezdecydowanie Banisza i Junga.

Wynik meczu ustalili w 3 min. po przerwie Pająk.

Związkowiec Chelmek —

Ogniwo Częstochowa 4:2 (2:2)

CHELMIEK (tel.) Tylko do przerwy goście stawili gospodarzom zacięty opór. Po przerwie gospodarze opanowali boisko i przeważali zdecydowanie. Nie wykorzystali przy tym rzutu karnego. Bramki dla zwycięzców zdobyli Hebda 2, Obtułowicz i Borowski po 1, dla pokonanych Purgal i Halkiewicz.

Kolejarz Przemyśl — OWKS Lublin 1:1 (1:0)

PRZEMYŚL (tel.) W pierwszej połowie przeważali gospodarze, którzy prowadzenie uzyskali przez Mielnickiego. Po przerwie goście uzyskali wyrównującą bramkę, zdobywając tym samym cenny punkt.

Włóknarz Częstochowa — Związkowiec Przemyśl 1:1 (0:0)

CZĘSTOCHOWA (tel.) Drużyna gości po przerwie przeważała i miała wszelkie szanse, by mecz rozstrzygnąć na swą korzyść. Gospodarze zdobyli wyrównującą bramkę z rzutu karnego w 31 minucie przez Nowowiejskiego. Sędzia Aleksandrowicz. Widzów 4.000.

Grupa Zachodnia

Stal Sosnowiec — Budowlani Gdańsk 3:0 (1:0)

SOSNOWIEC. — Po dwóch kolejnych porażkach Stal zrehabilitowała się przed własną publicznością, odnosząc zdecydowane zwycięstwo nad Budowlanymi z Gdańska.

Gospodarze mieli przez cały czas zawodów przewagę, przy czym najlepszymi ich graczami byli: Macuga, Masłoni i nowo pozyskany Wiczorek. U gości na wysokości zadania stanęli jedy-

Parada tabelki III frontu

GRUPA I				
Gwardia Bydgoszcz	7	10	8:4	
Kolejarz Gdańsk	7	8	10:13	
Budowlani Poznań	7	7	14:14	
Gwardia Słupsk	7	6	11:14	
Górniki Wąbrzych	8	5	13:11	

GRUPA II				
Górniki Knurów	8	14	33:9	
Górniki Zabrze	8	11	23:9	
Stal Skarżysko	8	9	22:22	
Stal Radom	8	5	14:17	
Gwardia Częstochowa	8	1	5:46	

GRUPA IV				
Stal Dąbrowa Górna	8	12	24:10	
Społnia Kraków	8	11	21:12	
Stal Mielec	8	8	22:18	
Stal Stalowa Wola	8	8	12:17	
Kolejarz Chelm Lub.	8	1	11:33	

Klasa A Częstochowy

CZĘSTOCHOWA (tel. wł.) W drugiej kolejce rozgrywek mistrzowskich kl. A podokręgu częstochowskiego uzyskano następujące wyniki. Stal Zawiercie — Stal Częstochowa 8:4 (3:2) Związkowiec Częstochowa — Stal Poraj 6:1 (1:1)

Górniki Bytom - 3:2 (2:2) Górniki Radlin

Górnicy z Radlina byli zespołem lepszym technicznie, ale patrząc na ich wyczyny na boisku w Szombierkach odnosiło się wrażenie, że grają bez woli zwycięstwa.

Na 3 strzały w pierwszej połowie zdobyli dwie bramki. Po przerwie bawili się w zawile kombinacje, którym brak było wykończenia strzałow.

Prowadzenie uzyskał Górnik Radlin już w 3 min. gry ze strzału Warzechy po wspólnym błędzie Banisza i Junga. Wyrównanie padło w 17 min. po ładnej akcji całego ataku Szombierek. Strzelcem był Pająk. W 30 min. Sobek zdobył drugą bramkę dla gospodarzy, ale w 8 min. później Obruśnik wyrównał wykręstując znowu niezdecydowanie Banisza i Junga.

Wynik meczu ustalili w 3 min. po przerwie Pająk.

Włóknarz Widzew —

Włóknarz Chodaków 5:0 (3:0)

ŁÓDZ (tel.) Prawdziwy pogrom Chodaków miał miejsce w spotkaniu z Widzewem. Gospodarze górowali zdecydowanie i mecz wygrali przekonująco. Zdobyli cami bramkę byli: Pawlikowski 3, Marciniak i Różycki po 1.

Gwardia Szczecin — Kolejarz Toruń 2:1 (0:0)

SZCZECIN (tel.) W pierwszej połowie oba zespoły grały nerwowo. W drugiej połowie Gwardia zdobyła przewagę. Goście grali niezbyt fair i stosowali często grę brutalną. W wyniku jej usunięty został z boiska Przybyłski za kopnięcie bramkarza Gwardii.

Zdobywcami bramek w Gwardii byli Forszewski i Piątek, dla gości Kosobudzki z karnego. Sędziował Redner z Poznania. Widzów 10.000.

Kolejarz Ostrów — Budowlani Świdnica 1:3 (0:1)

OSTRÓW (tel.) W mistrzowskim spotkaniu Budowlani z Świdnicy pokonali w Ostrowie Kolejarza 3:1 (1:0). Gra na słabym poziomie na skutek ciężkiego terenu.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Faruga, Rabenda, Szczerzyński, dla Kolejarza Kołodziejczyk. Widzów 1.500. Sędziował Rutkowski z Krakowa.

Właściwy trening decyduje o wynikach

Ważne zadanie naszych teoretyków kultury fizycznej

po każdym sezonie sportowym, po rozstrzygnięciu najważniejszych spotkań krajowych i międzynarodowych, zaczyna się omawiać ich wyniki, komentować zwycięstwa i klęski. W klubach związkowych i w prasie sportowej poddaje się krytyce zawodników, ich trening, taktykę, możliwość dalszych sukcesów, a wreszcie przyczyny niepowodzeń. To samo dzieje się nie tylko u nas, ale i we wszystkich krajach, gdzie sport stał się ważnym czynnikiem społecznym.

ZASADNICZE RÓŻNICE

Już na wstępie wypada podkreślić rzucającą się w oczy różnicę podejścia do problemów sportowych w krajach demokracji ludowej, w przeciwieństwie do państw kapitalistycznych. Przeglądając światową prasę sportową, widzimy np. w Związku Radzieckim, poważne, naukowe podejście do problemów sportu. Prasa państw kapitalistycznych przeważnie goni za sensacją, rzadko zdobywając się na poważne omówienie aktualnych zagadnień, jakie nasuwa ustawicznie rozwijający się sport współczesny.

Weźmy np. prace Moskiewskiego

Instytutu Kultury Fizycznej, tej najlepszej obecnie w Europie uczelni w. f., lub przeglądajmy bogate pokłady radzieckiej prasy sportowej. Znajdziemy tam omówienie każdego niemal problemu, zaczynając od podstawowych zagadnień, a skończywszy na subtelnych dociekaniaach fizjologii.

Ostatnie wielkie sukcesy Zatopeka omawia się nie tylko od strony informacyjnej, ale i wnika głęboko w metody pracy tego fenomenalnego biegacza.

Ciekawy jest tutaj artykuł Pomarańczy, który dał wnikliwe studium psychologiczne człowieka, po-

LUDWIK LESZKO

trafającego rozgromić elitę biegaczy światowych.

DOMINUJĄCA ROLA ĆWICZEŃ

Tajemnica sukcesów sportowych jest jeszcze do pewnego stopnia nie wyjaśniona — mimo ogromnego postępu wiedzy sportowej i coraz wnikliwszych badań nad ustrojem ludzkim i uodpornieniem go na nadmierne wysiłki.

Prace radzieckich teoretyków sportu dowiodły, że organizm nasz można w zdumiewający sposób uodpornić i zahartować do wysiłku, pod warunkiem racjonalnie i umiejętnie przeprowadzone-

go treningu. Prace dr. Barabaszowa, Kuźniecowa, Siergiejewa nad aklimatyzacją i adaptacją ustroju na wielkich wysokościach obaliły wiele przesądów, pokutujących u lotników i wysokogórców. Droga starannych i umiejętnie stopniowanych ćwiczeń udaje się dziś umożliwić zbawienne ćwiczenia sportowe nawet ludziom, cierpiącym na pozorne wady serca, czy innych organów.

POGLĄD AMERYKANÓW

W przeciwieństwie do tej optymistycznej, radzieckiej opinii, która ćwiczeniu przypisuje dominującą rolę w osiągnięciu wyników sportowych — brzmiał głos Amerykanina, Lovella, który jest deterministą w swych poglądach na sport. Jego zdaniem, człowiek ma wrodzone pewne możliwości, zapas energii, poza który nie może wyjść. Jego warunki fizjologiczne predysponują go z góry do pewnego wyniku sportowego. Wynik jest sumą pewnych danych psychologicznych, trening może tylko przygotować ustrój i obronić go przed ujemnymi skutkami nadmiernej pracy.

Pogląd ten spotyka się ze słuszną krytyką, że człowiek nie jest maszyną o określonej sile i możliwości działania, że nie jednokrotnie obserwowano w sporcie „wyjścia poza zakres możliwości danego osobnika”. Dowodzą tego historie wielkich zmagających kolarzy, dowodzą jeszcze dobitniej najlepsi wyczyni sportowcy czasu wojny: przepłynęli zimą Wołgę przez rażące mrozy.

Lovell nie bierze pod uwagę potężnego imperatywu woli i czynników emocjonalnych.

WOLA ZWYCIĘSTWA

U podstaw wielu zdumiewających wyczynów sportowców radzieckich,

tak mężczyźni jak kobiety, leży chęć i niezłomna wola wywalczenia dla swej ojczyzny najlepszego miejsca w sporcie.

Obserwowałem szczupłego, niepozornego junaka, który wywalczył sobie bezapelacyjne zwycięstwo w rekordzie pracy SP, pozostawiając za sobą kolegów o potężnych mięśniach i niewyczerpanych możliwościach vitalnych.

Jakie stanowisko zajmujemy w osadzie naszych sportowców i ich wyników, wobec tych dwóch sprzecznych poglądów na sport?

TRENING

Jeśli idzie o zagadnienie treningu, to jest ono w Polsce niedostatecznie opracowane. Treningi większości zawodników są dorywcze i nie oparte na racjonalnym, naukowym podłożu. Spotkać się można na boiskach i bieżniach z zasadą, że trening należy „wyżyłować” do granic możliwości zawodnika. W ten tylko sposób zawodnik nie zawiedzie w momencie startu.

Ten „olimpijski” system treningu, stosowany przed wojną niemal wyłącznie, mógł dać wyniki doraźne, krótkotrwałe. Zawodnik on jednak na dłuższą metę i wykańczał zawodników przedwcześnie, po dwóch, trzech sezonach.

Ostatnio „zatrąbiono na odwrót”. Zainteresowano się systemem treningowym, polegającym na długim, umiarkowanym przystosowaniu się do wysiłku. Jest to właściwie półtrening stały. Sportowcy nie dają się nigdy zejść poniżej pewnej kondycji, a zimowe i letnie zajęcia sportowe uzupełniają się harmonijnie. Trening właściwy do danej konkurencji trwa stosunkowo krótko i polega raczej na maksymalnym przygotowaniu technicznym. W ten sposób nie wyczerpuje się organizmu przedwcześnie, jak zauważa Głazew i zostawia nienaruszone rezerwy vitalne na okres rozstrzygającej walki. Dowodem zmniejszenia odporności organizmu przez długi, ostry trening jest łatwość zapadania na różne niedomagania, przebiegnięcia itd. zawodni-

ków. Z drugiej znów strony — współczesny, zreformowany trening nie polega na lenistwie i braku wszelkiego wysiłku.

Wysiłek sportowy jest stanem szczególnym, stawiającym odrębne wymagania organizmowi.

Znaleźć „złoty środek”, dostosować pracę treningową do indywidualnych możliwości, jest sztuką trudną, opartą na doświadczeniu i wiedzy teoretycznej.

PRZYCZYNY NIEPOWODZEŃ I SUKCESÓW

Porażki naszych zawodników należy w większości wypadków przypisać zlekceważeniu przepisów treningowych oraz błędem technicznym i taktycznym. Do częstych wad należy nierównowaga formy i łatwość załamania psychicznego.

Należy nasze kadry zawodnicze przyzywać do bojowości i woli zwycięstwa. Jest to bodaj najtrudniejsza i najsłabsza część przygotowania zawodnika do walki. Tajemnica wyników sportowych leży w głębokiej i sumiennej pracy zawodnika nad sobą samym. Pamiętajmy, ile wysiłku mimo niewątpliwego talentu włożył w tę pracę Zatopek.

Drugim czynnikiem będzie należyte kierownictwo i opieka nad zawodnikami ze strony klubów i związków, staranny dobór terminów startów oraz czuwanie nad racjonalnym treningiem, tak kondycyjnym jak specjalnym. Wtedy przełamiemy pasmo porażek, a zaczniemy serię zwycięstw.

Spotkanie Steca z Grabowskim najciekawszą walką mistrzostw bokserskich WP

WARSZAWA. W sobotę po południu zakończone zostały mistrzostwa Wojska Polskiego w boksie. Niestety, pogoda nie dała pisać tak, że dwie ostatnie wal-

go choćby fakt, iż w ostatnim dniu wielu zawodników wygrało walkowerami, (przeciwnicy ich nie zostali dopuszczeni przez lekarza), a wielu pięściarzy poza klejanych było plastrami po odniesionych kontuzjach.

„Gwoździem” ostatniego dnia była niewątpliwie walka Steca z Grabowskim w wadze ciężkiej, stojąca przy tym na dobrym poziomie. Silny jak tur marynarz zmianał dotychczas swych przeciwników z ringu już w 1 rundzie. W Steca natrafił jednak na pięściarza, który lewym prostym potrafił go utrzymać na przyzwyczajonym dystansie. Przez dwie rundy Grabowski pruł raczej po wietrze, a potężne jego ciosy lądowały na łokciach lub barkach Steca. Lewe proste Steca dochodziły znacznie częściej celu, dzięki którym rosła wyraźnie przewaga punktowa. Dopiero w ostatniej rundzie Grabowski sięgnął ciężkim prawym hakiem do żłodka Steca, który zgiął się we dwoje i od tej pory „pływał” już po ringu. Zwycięstwo Steca było jednoznaczne.

Dobłą walkę stoczyli w półśredniej Trzęsowski z Gryminem. Trzęsowski w pierwszych dwóch rundach atakował ostro, bił cel-

nie seriami, w trzeciej spuchł. Wygrał jednak wyraźnie.

Ciekawa była również walka w średniej, niestety, przerwana w 2 rundzie wskutek niemal jednocześnie kontuzji obu zawodników (rozcięcie łuków brwiowych). Ostro bijący, lecz walczący nader przytomnie Ostrowski prowadził wyraźnie z Kulą i jemu też przyznano zasłużone zwycięstwo. (sg)

Ostatecznie w wyniku tygodniowych rozgrywek tytuły mistrzów i wicemistrzów zdobyli: w muszej — Kukier Warszawa, ppor. Przybyłowicz Łońsk; w koguciej — podchor. Wsiołek Wrocław, strz. Zwierchlejewski Warszawa; w piórkowej — strz. Matloch Warszawa, st. mar. Poczekaj Marynarka; w lekkiej — kpr. Kazimierzczak



Grymin (DOW Wrocław)

Warszawa, podchor. Jurek Wrocław; w półśredniej — kpr. Trzęsowski Warszawa, ppor. Grymin Wrocław; w średniej — strz. Ostrowski Warszawa, plut. Kula Wrocław; w półciężkiej — mat. Szymański Marynarka, podchor. Połańczyk Wrocław; w ciężkiej — strz. Stec Warszawa Grabowski Marynarka.

Zespołowo pierwsze miejsce w mistrzostwach zajął Okręg Warszawski — 38 pkt., 2) Wrocław — 24 pkt., 3) Marynarka — 17 pkt.

Zakończenia uroczystości i rozdania nagród dokonał gen. bryg. Słenicki.



Grabowski (Pomorze)

ki (w tym najciekawszą w wadze ciężkiej Stec — Grabowski) trzeba było przenieść na ring małej sali na stadionie W. P., gdzie odbyły się przy minimalnym udziale publiczności.

Turniej niewątpliwie należał do bardzo ciężkich. Dowodzi te-

Mistrzostwa strzeleckie WP

WARSZAWA. Z udziałem 111 zawodników odbywają się w Rembertowie strzeleckie mistrzostwa Wojska Polskiego. Podczas zawodów ustanowiono nowy rekord WP w strzelaniu olimpijskim na 300 m z karabinu. Ustanowił go mistrz Polski mjr Matuszak (Instytucje centralne), który uzyskał 430 pkt. Drugie zajęł kpt. Krawiec OW I — 402 pkt., 3) por. Dackiewicz OW IV.

W strzelaniu z karabinu sportowego dla kobiet na 50 m zwycięży-

ła Ćwikła (OW Kraków) — 97 pkt., przed Szokal (OW Warszawa) — 96 pkt. i Kucharską (OW Warszawa) — 96 pkt.

W strzelaniu dla mężczyzn na 200 m z pozycji leżącej bez podpórki zwyciężyli mat. Zając (Marynarka Wojenna) i ppor. Kochan (OW Kraków) — po 37 pkt., przed kpr. Kościuchą (OW Bydgoszcz) 35 pkt.

W zawodach prowadzi w klasyfikacji zespołowej OW Warszawa.

„Pokaz” brutalnej gry w Krakowie

Związkowiec — Włókniarz 1:0 (1:0)

ZWIĄZKOWIEC: Stefaniszyn, Jodłowski, Piekulski, Feluś, Lasiewicz, Bienenek, Parpan II, Browarski, Nowak, Bożek, Głazew.

WŁÓKNIARZ: Szczerzyński, Włodarczyk, Pietrzak, Miller, Urban, Łęczko, Hogendorff, Patkolo, Baran, Koźmiński, Janeczek.

Bramkę zdobył Bożek. Sędzia Przybylski z Bydgoszczy. Widzów 6.000.

KRAKÓW. Poglądową lekcję, jak nie należy grać w piłkę nożną, był sobotni mecz na boisku Związkowca. Gospodarze odnieśli zwycięstwo 1:0. Piłka, która wpadła do siatki Włókniarza w 39 minucie z główki Bożka, była jedynym plonem meczu, później widzowie byli świadkami kompletnego niedoświadczenia Związka pod bramką Włókniarza.

Był i dramatyczny moment, kiedy w 43 minucie strzał Hogendorfa odbił się od kępki trawy, rosnącej po obydwu wewnętrznych stronach bramki Związka i piłka wróciła na boisko.

Działy się jednak na boisku rzeczy smutniejsze. W 55 minucie doszło do brutalnej kopaniny pomiędzy Browarskim i Włodarczykiem. Zająście spowodował Browarski, Włodarczyk jednak sędzia zapał na gorącym uczynku i wykluczył go z boiska. (Po-

winien był również wykluczyć Browarskiego, przyp. Red.)

Gra toczyła się odtąd w podnieconej atmosferze, a „polowanie na kości” było częstym zjawiskiem. Pod koniec meczu doszło do dwukrotnego starcia pomiędzy Piekulskim a Hogendorffem w wyniku czego za pierwszym razem Piekulskiego znie-

siono z boiska, a za drugim Hogendorfa.

W sumie sobotni mecz pozostał wielki niesmak. Takich imprez nie chcielibyśmy więcej oglądać na boiskach krakowskich.

Sędzia Przybylski wbrew swym najlepszym intencjom nie umiał opanować sytuacji i dopuścił do ostrej gry...

Sport w demokratycznej Bułgarii

W związku z pierwszym międzypaństwowym meczem lekkoatletycznym Polska — Bułgaria, odbywającym się w Sofii, pragniemy nakreślić pokrótce historię rozwoju sportu w tym kraju.

PÓŁ MILIONA SPORTOWCÓW

Równoległe z osiągnięciami we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej i na polu kulturalnym, jakie zanotować należy po oswobodzeniu Bułgarii, od jarzma hitlerowskiego, obaleniu rządu faszystowskiego i wprowadzeniu ustroju demokratycznego, wzrastał i potężniał ruch kultury fizycznej i sportu. Partia Robotnicza i rząd, zdając sobie sprawę z doniosłości tego ruchu w dziedzinie wychowania młodego pokolenia, nie szczędzą trudów ani funduszy na dalszy rozwój i podniesienie jego poziomu.

Bułgarskie organizacje osiągają coraz lepsze sukcesy, wyrażające się przede wszystkim w masowości ruchu sportowego. W obecnej chwili działa na terenie Bułgarii ok. 4.000 kolektywów skupiających 570.000 czynnych sportowców.

ORGANIZACJA W. F.

Polityka partii i rządu w dziedzinie w. f. realizowana jest przez utworzony przy radzie ministrów Główny Komitet do Spraw Kult. Fiz. i Sportu, któremu podlegają komitety kultury fizycznej przy okręgowych, powiatowych, miejskich i wiejskich radach narodowych. Dyrektywy rządu i podległych mu organów wykonywane są za pośrednictwem Dymitrowskiego Zw. Młodzieży Narodowej, związków zawodowych i organizacji społecznych.

Wielkie znaczenie w dziedzinie propagandy sportu posiada państwowa odznaka sportowa „Gotów do Pracy i Obrony”, którą zdobyło już ponad 35 tys. sportowców.

NOWE KADRY

Ze względu na to, iż młody i rozrastający się w szybkim tempie ruch sportowy wymaga lic-

nych wysoko kwalifikowanych kadr nauczycieli i instruktorów sportowych, utworzono w Sofii Instytut Kultury Fizycznej, w Płowdiwie Państwową Szkołę Trenerów i 2-letnie technikum kultury fizycznej.

OBIEKTY SPORTOWE

W 5-letnim planie gospodarczym poświęca się sprawom kultury fizycznej i sportu bardzo wiele uwagi. W r. przeznaczono na te cele około 1500 mil. lewów. Troska partii i rządu w kierunku umasowienia sportu znajduje swój wyraz w budowie szeregu wielkich obiektów. Do chwili obecnej wybudowano ok. 1500 boisk piłkarskich, ponad 2500 boisk do gry w koszykówkę i siatkówkę, 39 basenów pływackich oraz urządzono ponad 100 sal gimnastycznych.

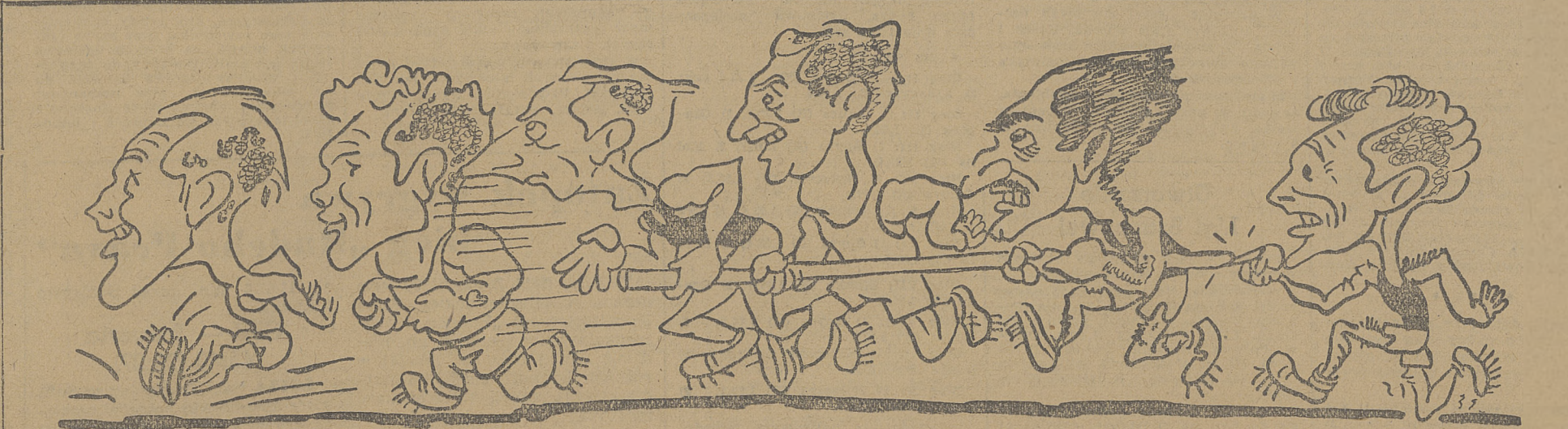
W Sofii prowadzona jest budowa wielkiego kombinatu sportowego, dwóch nowych stadionów, parku sportowego i przystani wodnej. Podobne kombinaty powstać mają również w Kolarowgradzie, Plewnie, Russe i innych miastach.

CORAZ WYŻSZY POZIOM

Masywny ruch sportowy wśród młodzieży, rozrost kolektywów, stała poprawa metod nauczania i stopy życiowej mas pracujących, przyczyniają się do podwyższenia ogólnego poziomu w. f. Np. w lekkiej atletyce w ub. latach poprawione zostały niemal wszystkie rekordy krajowe. Dobrymi wynikami pochwycić się może również pływactwo, poza tym łyżwiarstwo, narciarstwo, hokej, siatkówka, koszykówka, gimnastyka i alpinizm.

Wielkim wydarzeniem w bułgarskim życiu sportowym są tradycyjne rozgrywki w piłce nożnej o puchar armii, w których uczestniczyło w br. ponad 1000 klubów sportowych.

Sportowcy demokratycznej Bułgarii biorą czynny udział w wszechświatowej walce o utrzymanie i utwardzenie pokoju. Pod hasłem walki o pokój odbywają się w bieżącym sezonie niemal wszystkie imprezy sportowe. (K)



Z Międzynarodowych Mistrzostw Lekkoatletycznych Rumunii. Od lewej: Viesenmayer (Rumunia) mistrz w skoku w dal, Aim (CSR) w biegu na 800 i 1500 m. oraz sztafeta zespołu węgierskiego na dystansie 4x400 m. (Marosi, Karodu, Solymosy i Banhalmy) w ujęciu rumuńskiego karikaturlzysty tu.

Prowadzimy z Bułgarią 77:56

w lekkoatletyce

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Bardzo słabo wypadliśmy w rzutach. Wyniki w dysku i oszczepie były na mniej niż miernym poziomie. Nic dziwnego, w dysku nie mieliśmy żadnego specjalisty, a w oszczepie konkurencji.

Nasi skoczkowie wżwyz Cecała


KOLEV

Czołowy lekkoatleta bułgarski

Skafbania sprawili przykry zawód.

W meczu kobiet sensacją była porażka Bregulanki, która przegrała do Nenkowej — nowej rekordzistki Bułgarii, która poprawiła poprzedni rekord o przeszło 70 cm. Bregulanka nie sprawiła jednak zawodowi, miała 4 rzuty ponad 13 metrów, nie powtórzyła wyniku z Bukaresztu, ale i rezultat bułgarski jest przecież lepszy od dawnego rekordu Polski. Nenkowej wyszedł tylko jeden rzut i to właśnie rekordowy.

LIGA HOKEJA NA TRAWIE

W sobotę i niedzielę rozegrano 9 meczów o mistrzostwo ligi hokeja na trawie, które dają następujące wyniki:

Ogniwo (Cieszyn) — Stal (Poznań) 0:1 (0:1), Ognio (Cieszyn) — Związkowiec (Stella) 0:3 (0:2), Budowlani (Bielsko) — Związkowiec (Stella) 0:1 (0:1), Budowlani (Bielsko) — Stal (Poznań) 0:0 (0:0), Kolejarz (Gniezno) — Włókniarz (Poznań) 0:2 (0:0), Chrobry (Gniezno) — Związkowiec (Poznań) 2:1 (2:1), Związkowiec (Sroda) — Kolejarz (Gniezno) 0:3 (0:1), Włókniarz (Poznań) — Stal (Gliwice) 1:0 (1:0).

Pod spotkaniach tych tabela przedstawia się następująco:

Związkowiec Stella	12	24	53:3
Włókniarz Poznań	12	19	24:5
Kolejarz Gniezno	12	19	34:7
Stal Poznań	12	14	17:11
Związkowiec Poznań	11	12	20:17
Związkowiec Sroda	12	11	22:22
Chrobry Gniezno	11	8	13:19
Stal Gliwice	12	6	4:24
Budowlani Bielsko	12	5	8:51
Ogniwo Cieszyn	12	1	3:39

Ogólnopolski Festiwal Kajakowy w Warszawie

WARSZAWA. W ramach I Ogólnopolskiego Festiwalu Kajakowego, który rozpoczął się w sobotę na przystanku ZKS Spółnia, rozegrano wyścigi długodystansowe w konkurencji kobiet i mężczyzn. Trasa w konkurencji mężczyzn wynosiła 14,000 m, z czego 7,000 m w górę Wistę. Dystans dla kobiet wynosił 7,000 m.

Do najciekawszych należał wyścig kajaków 2-osobowych w konkurencji męskiej. Startowało 22 osady, wyścig ukończyło 17. Zdecydowane zwycięstwo, prowadząc od startu do mety, odniosła osada Ognia Poznań: Matkoła — Jeżewski w czasie 1:05:15. Na drugim miejscu uplasowała się osada warszawska: Spójnia: Górski i Majda, uzyskując czas 1:07:23, przed osadą Górnika Czerwice: Miodowski — Cebula — 1:07:25.

Niemniej ciekawy przebieg miał wyścig jedynek w konkurencji męskiej, pólkolej. Górnik Czerwice, po około 4 km, miał 100 m przewagę nad Skwarskim. Przed półmetkiem Skwarski zwiększa tempo i różnica między nim a Folwarcznym maleje do około 50 m. W tej też kolejności przepływają półmetek, Folwarczny zwiększa tempo i niezagrożony przepływa metę w czasie 1:09:19, przed Skwarskim — 1:10:35. Zacięta walka o trzecie miejsce stoczyli Szajek Kolejarz Poznań ze Stecem LZS Szczawina. Zawodnicy ci plyneli razem przez cały wyścig. Dopiero przed metą udało się Szajkowi oderwać od Steca Czas Szajka — 1:14:02, Stec przybył w 2.4 sek. za nim.

W konkurencji kajaków czteroosobowych zwyciężyła osada Związkowca Poznań (Karasiiewicz I, Karasiiewicz II, Talarowski, Chuziński), w czasie 57:17,0 przed osadą Ognia Poznań 57:39,4 i osadą Ognia II Poznań.

W wyścigu kobiet w jedynek zwyciężyła Szczepańska AZS Kraków 22:54,0 przed Karasiiewicz Związkowca Poznań — 23:47,0 i Nowicka Stal Poznań — 24:10,4.

W dwóchkach zwyciężyła osada Związkowca Poznań Oziomek — Marchot 20:24,0 przed Zalogą Bednarz — Rybnikiewicz Związkowiec Szczecin — 20:40,5 i Ruszyńska — Pabiszszak Ognio Poznań — 20:57,0. Czwarte miejsce zajęły siostry Kowalewskie Spójnia Warszawa.

W drugim dniu przy pięknej pogodzie rozegrano dalszy ciąg festiwalu kajakowego. Podobnie jak w pierwszym dniu zwycięstwa odnieśli faworyci.

MĘŻCZYZNI 1000 m jedynek: 1) Folwarczny 3:48,9; 2) Jeżewski 3:50,8; 3) Skwarski 3:58,6; 4) Kozieraz. 1000 m. dwójki: 1) Skwarski, Górski (Sp. W-wa) 3:36,8; 2) Jeżewski, Matkoła 3:41,3; 3) Szajek, Symkowiak 3:41,4.

Powtórzenie finału z mistrzostw

Bardzo dobry wynik uzyskała także Konikówna.

W biegu na 100 m Berkowska była bezkonkurencyjna, uzyskała nowy rekord Bułgarii wygrywając w sposób zdecydowany.

Bardzo dobrze pobięła sztafeta 4x100 m — „zmiany wychodziły”. Sztafetę tę wygraliśmy właściwie bez biegu, bo Bułgarki zostały zdyskwalifikowane za 2 fałszywe starty. Biegły one jednak poza konkursem i ustanowiły piątą z kolei rekord swojego kraju. Pokaz dobrej techniki przechodzenia płotków dały Mitanova i Gościńnikówna.

W poniedziałek odbędzie się dalszy ciąg meczu w konkurencji męskiej i żeńskiej, mimo iż po pierwszym dniu prowadzimy dość wyraźnie, to jednak rezultatu końcowego nie można przesądzić, ponieważ Bułgarzy znajdują się w doskonałej formie i są w sta-



Popow — rekordzista Bułgarii w rzucie miotłem

nie w ogniu walki uzyskać nadspodziewane wyniki

Wacław Gassowski

Wyniki techniczne

MĘŻCZYZNI:

100 m 1) Kolev (B) 10,5 sek., 2) Stawczyk (P) 10,6 sek., 3) Kiszka 10,9 sek., 4) Gawryłow (B) 10,9 sek.

400 m 1) Mach (P) 48,8 sek., 2) Matikian (B) 49,9 sek., 3) Lipski (P) 50,4 sek., 4) Gunzew (B) 53,2 sek.

800 m 1) Korban (P) 1,57,7 min., 2) Stankiewicz (P) 1,57,7 min., 3) Matov (B) 1,58,8 min., 4) Muleszow (B) 2,02,3 min.

110 m p. płotki 1) Krzyżanowski (P) 15,5 sek., 2) Jancev (B) 17,7 sek., 3) Savcev (B) 15,9 sek., 4) Ogloblin (P) 15,9 sek.

4 x 100 m 1) Polska 42,2 sek., 2) Bułgaria 42,4 sek.

Skok wzwyż 1) Georgiew (B) 190 cm, 2) Kunczew (B) 185 cm, 3) Skafbania (P) 180 cm, 4) Cecała (P) 175 cm.

trójskok 1) Weinberg (P) 14,05

m, 2) Hofman M (P) 13,82 m, 3) Dagorow (B) 13,81 m, 4) Ciderov (B) 13,09 m.

dysk 1) Kocov (B) 42,06 m, 2) Krzyżanowski (P) 41,99 m, 3) Popov (B) 40,84 m, 4) Hofman K (P) 38,15 m.

oszczep 1) Gburczyk (P) 54,39 m, 2) Sumiński (P) 51,67 m, 3) Bukov (B) 50,70 m, 4) Doncev (B) 47,16 m.

Włókniarz mistrzem torowym

KALISZ (tel.). W Kaliszu odbyły się torowe kolarskie drużynowo mistrzostwa Polski w kategorii dla licencjonowanych i kartowiczów.

W obydwu kategoriach startowały po 3 drużyny. W kategorii licencjonowanych na dystansie 1000 m wygrał ŁKS Włókniarz (Bek, Gabrych, Borucz, Malinowski), który uzyskał najlepszy powojenny czas 5:16,0 min. Drugą była Gwardia Łódź 5:36,0 min. i Spójnia Łódź.

W kategorii dla kartowiczów na dystansie 2000 m wygrał również ŁKS Włókniarz w czasie 2:43,8 min.

ZS Górnik - FSGT 326,45 : 293,82

DOKONCZENIE ZE STR. 1

mając notę 9,55; 2) Szlosarek (G) 9,35; 3) Gaca P. (G) 9,35; 4) Garsin (F) 9,30; 5) Gawron (G) 9,00; 6) Duda (G) 9,00.

Bardzo wysoką notę otrzymał w ćwiczeniach na drążku Szlosarek (G) 9,8; 2) Gaca P. (G) 9,55; 3) Kulik (G) 9,55; 4) Kucjasz (G) 9,30; 5) Garsin (F) 9,20; 6) Libere (F) 9,00.

W ostatniej konkurencji: skok

przez konia, wspaniale odbicie, dynamicznie i styl zademonstrował najlepszy Francuz Rothan. Zdobył on skoki chybkiem pierwsze miejsce, otrzymując notę 9,80; 2) Gaca (G) 9,75; 3) Kucjasz (G) 9,75; 4) Szlosarek (G) 9,50; 5) Gawron (G) 9,35; 6) Duda (G) 9,30.

W ogólnej klasyfikacji niespodziewanie zwycięstwo odniósł znajdujący się w doskonałej formie Szlosarek 56,80 pkt., przed mistrzem Polski, Gacą 56,35; 3) Kucjasz (G) 56,05; 4) Kulik (G) 52,05; 5) Rothan (F) 51,50; 6) Gawron 50,70.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż sędziowie nie byli tym razem zbyt rozbieżni w ocenianiu ćwiczeń. Doskonale punktowali obydwaj Francuzi, którzy w obiektywny sposób oceniali tak Polaków, jak i Francuzów.

CRZZ — FSGT 224,40:202,40

ŁÓDŹ (tel. wł.). W niedzielę odbył się w Łodzi mecz gimnastyczny reprezentacji kobiecych FSGT i CRZZ. Mecz wygrały Polki 224,40:202,40.

Indywidualnie najlepszą była również Polka Reindłowa 38,70 pkt. przed Francuską Lemoine 38,10 pkt. Na dalszych miejscach:

KOBIECY:

100 m 1) Berkowska (B) 12,3 sek., 2) Kuźmicka (P) 12,9 sek., 3) Moderowna (P) 13,0 sek., 4) Ivanova (B) 13,2 sek.

80 p. płotki 1) Mitanova (P) 12,5 sek., 2) Gościńnikówna (P) 12,6 sek., 3) Zantkina (B) 13,2 sek., 4) Kolarova (B) 13,3 sek.

4 x 100 m 1) Polska 50,6 sek., 2) Bułgaria zdyskwalifikowana.

kula: 1) Nenkowa (B) 13,26 m, 2) Bregulanka (P) 13,22 m, 3) Konikówna (P) 12,52 m, 4) Ivanova (B) 11,19 m.

Skonecki rozstawiony w Bukareszcie

BUKARESZT. (tel. wł.). W sobotę rozpoczęły się w Bukareszcie międzynarodowe mistrzostwa Rumunii w tenisie. W turnieju biorą udział obok Rumunów i Polaków dwaj tenisiści bułgarscy Dumitrescu i Romański. Jest to debiut międzynarodowy Bułgarów.

Organizatorzy turnieju rozstawili w grze pojedynczej mężczyzn jako Nr. 1 Skoneckiego, a następnie Viziru, Chytrowskiego i Caralulisa.

W grze pojedynczej kobiet — Jędrzejowską, Wertheim, Popławską i Teodorowską.

Pierwszego dnia odbyły się tylko mieszane gry pokazowe. Na podstawie pierwszych obserwacji można stwierdzić, iż Bułgarzy grają na poziomie Chytrowskiego i Olejniszyna. Gry turniejowe rozpoczyna się w poniedziałek. W tym dniu nastąpi także rozstawienie w grach podwójnych i mieszanych. (T)

Półfinały mistrzostw Polski w piłce siatkowej

KATOWICE. W ub. sobotę i niedzielę rozegrane zostały półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w siatkówce kobiecej i męskiej.

Mężczyźni walczyli w 4 grupach, a mianowicie w Bielsku, Zakopanem, Wrocławiu i Radomiu.

Drużyny kobiece grały również w czterech grupach: w Andrychowie, Kielcach, Warszawie i Grudziądzu.

Wyniki:

Rozgrywki drużyn męskich

ZAKOPANE. Końcowa klasyfikacja goszczącej w Zakopanem mężczyzn przedstawia się następująco:

1) Kolejarz Kraków 4 4 8:1
2) Spójnia Warszawa 4 3 7:2
3) Spójnia Kielce 4 2 4:5

4) Związkow. Jarosław 4 1 1:7
5) Budowlani Poznań 4 0 2:8

BIELSKO. Końcowa klasyfikacja rozgrywek w Bielsku (mężczyźni):

1) AZS Warszawa
2) Unia Gliwice
3) Włókniarz Bielsko
4) Spójnia Katowice.

RADOM (tel. wł.). W półfinałowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski w siatkówce, rozegranych w Radomiu zwyciężyła Spójnia Gdańsk, uzyskując 4 pkt. i stosunek setów 8:0. Dalsza kolejność 2) Spójnia Radom 3 pkt. sety 6:3; 3) Ogniwo Białystok 2 pkt. sety 4:5; 4) AZS Lublin 1 pkt. sety 4:6; 5) Kolejarz Piotrków 0 pkt. sety 0:8.

WROCŁAW (tel.). W półfinałowych spotkaniach o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej męskiej pierwsze miejsce zdobyła drużyna wrocławskiego AZS przed AZS Łódź, 3) Kolejarz Toruń, 4) Włókniarz Zielona Góra, 5) Kolejarz Szczecin.

Rozgrywki drużyn żeńskich

ANDRYCHÓW. Końcowa klasyfikacja rozgrywek w Andrychowie (kobiety):

1) Unia Łódź
2) Włókniarz Beskid Andrychów.
3) Ogniwo Tarnów.

KIELCE. Końcowa klasyfikacja w grupie kieleckiej (kobiety) przedstawia się następująco:

1) Spójnia Warszawa 3 zwyc.

Opole — Katowice 10:6 w boksie

OPOLE (tel. wł.). W meczu bokserskim, z którego dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy, Opole pokonało Katowice 10:6.

Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu zawodnicy Opola) w. musza: Sebastiani przegrał z Osieckim; w. kogucia: Green zre misował ze Smoczkiem; w. piórko: Górnik przegrał przez dyskwalifikację z Suszką; w. lekka: Jackiewicz wygrał przez ko. w II rundzie z Wioską; w. półśrednia: Okruszkiewicz pokonał Kiszke; w. półciężka I: Szczeciński zremisował z Paterkiem; w. półciężka II: Kraus wygrał przez ko. w II rundzie z Figlem; w. ciężka: Gondek wygrał przez ko. w III rundzie z Kubicą.

Częstochowa — Zawiercie 13:1 o nagrody red. „Sportu”

MYSZKOW. Na stadionie Stali w Myszkowie rozegrano mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacją powiatu Zawiercie i reprezentacją Częstochowy o nagrodę redakcji Sportu. Zwyciężyła Częstochowa 13:1.

Poszczególne konkurencje kobiety: 60 m, 100 m, kula, skok w dal, skok wzwyż — Herlikówna Częstochowa, oszczep — Pliśówna Częstochowa.

MĘŻCZYZNI 100 m — 1) Piekarski Częstochowa 12 sek., 2) Gliński Zawiercie 12,3, 800 m — 1) Piekarski

Częstochowa 2:17, 2) Zubr Zawiercie 2:18, 3 km. 1) Berski Częstochowa — 10:41, 2) Kot Zawiercie — 11:09, skok w dal — 1) Zubr Zawiercie 5,65, 2) Guzak Częstochowa 5,79, skok wzwyż — 1) Kuzak Częstochowa 1,47, 2) Edryk Zawiercie 1,47, rzut dyskiem — 1) Hoffman III Częstochowa 34,22, 2) Seidel Zawiercie 30,55, oszczep — 1) Pater Częstochowa 42,08, 2) Madej Zawiercie 40,62, kula — 1) Hoffman Częstochowa 12,45, 2) Seidel Zawiercie 12,28.

Pływacy Szczecina nie mają gdzie trenować

SZCZECIN. Rok upłynął dopiero od chwili przyjazdu do Szczecina trenera pływackiego, Węgra Knausa. Rok ten zmienił zasadniczo oblicze pływactwa szczecińskiego. Nie liczący się do niedawna na arenie ogólnopolskiej okręg, nieznani prawie zupełnie szerszemu ogółowi zawodnicy, dali o sobie w tym sezonie znać.

Świadectwem tego może być grzbiec Stelmazki, dowodem jest drużynowe wicemistrzostwo, zdobyte w Krotoszynie, dwa tytuły mistrzowskie tego zawodnika, oraz sporo czołowych miejsc, na których uplasował się po raz pierwszy. Dodajmy do tego awans drużyny Ogniwa Szczecin do ligi weteranów, oraz najbardziej pocieszający objaw: wiele doskonale zapowiadających się juniorek i juniorów.

Za każdym startem pływacy Szczecina na białą swoją rekordy życiowe i coraz bardziej zbliżają się do najlepszych rezultatów znanych już kolegom. Osiągnięcia te są wynikiem zaledwie roku intensywnych prac.

Przez całą zimę zawodnicy wszystkich klubów szczecińskich trenowali na jednym krytym basenie, własności zarządu miejskiego. Basen nie należał, co prawda do najlepszych tego rodzaju obiektów w kraju, dotychczas jednak dość dobrze spełniał swoje zadanie. Niekiedy nawet późnym wieczorami rozbrzmiewał gwarem trenujących i właśnie ta pracowitość spędzona zima pozwoliła młodym pływakom szczecińskim osiągnąć wyniki, zbliżone do czołówek juniorów kraju. Zachęcenie letnimi sukcesami, chciały rozpocząć treningi, jednak spotkało ich przykre rozczarowanie. W basenie rozpoczęto remont. Przez całe lato plany remontu leżały w wydziale urbanistycznym MRN w Szczecinie i „nabierały mocy urzędowej”.

PIŁKA NOŻNA NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

OPOLE (tel. wł.). W meczach o mistrzostwo opolskiej kl. A Kolejarz Opole przegrał z Unią Zdzieszowice 2:3, a Kolejarz Kędzierzyn uległ Budowlanym z Opola 0:2.

Mistrzostwa tenisowe szkół stołecznych

WARSZAWA. W sobotę rozpoczęły się w Warszawie na kortach „Spójni” w parku Agrikola, mistrzostwa szkół stołecznych w tenisie. Do 21 bm. odbywać się będą drużynowe mistrzostwa szkół ogólnostołecznych 22-38 indywidualne mistrzostwa szkół ogólnostołecznych i zawodowych, a na zakończenie rozegrany zostanie mecz reprezentacji szkół ogólnostołecznych i zawodowych.

W rozgrywkach bierze udział kilku zaawansowanych młodzików, jak Kosakowski, Radziwonka, Rydel, Wojtowicz, Babicz, Mieszkowska i inni.

(S)

Zatopek wygrywa bieg „Rudeho Prava”

PRAGA (tel.). Z okazji 30-lecia organu Czechosłowackiej Partii Komunistycznej „Rudeho Prava” zorganizowany został w ub. niedzielę wielki bieg na przełaj w różnych konkurencjach, na starcie którego stanęli najwybitniejsi sportowcy Czechosłowacji. Po szczególne grupy prowadziły wybitni sportowcy, Zatopek, Zabrodsky, Vesely i inni.

W głównym biegu na dystansie 3.700 m. zwyciężył Zatopek w cza-

sie 11:42,2 min., przed Svajgrem i Liszką.

CSR — Bułgaria 45:43 (26:27)

SOFIA (tel.). Rozegrany w Sofii mecz koszykówki kobiecej pomiędzy reprezentacjami Czechosłowacji i Bułgarii zakończył się zwycięstwem zespołu CSR po zaciętej i zażartej walce w stosunku 45:43. Do przerwy prowadziła Bułgaria 27:26.

Rybnik — Karwina 64:34 na żużlu

RYBNIK. Na torze żużlowym „Budowlanych” odbył się z inicjatywy PK PZPR w Rybniku oraz Komitetu Obronców Pokoju w Karwinie i Rybniku międzynarodowe zawody żużlowe Karwina — Rybnik.

W drużynie gości startowali najlepsi żużlowcy CSR Spinka, Rosak i Fijała. W zespole polskim brali udział Alfreda Smoczyka oraz Olejnikowska i Maciejewskiego.

Mimo tak poważnego osłabienia, zawodnicy nasi stoczyli wspaniałą walkę, zwyciężając bezapelacyjnie w 8 biegach.

Utworzenie Ligi Szachowej

Polski Związek Szachowy utworzył pierwszą i drugą ligę szachową.

W pierwszej lidze grać będą następująco: Spójnia (Legnica), Spójnia (Poznań), Spójnia (Legnica), Spójnia (Poznań), ŁKS Włókniarz (Łódź), Ogniwo-Polonia (Bytom), Ogniwo (Kraków), Kolejarz (Kraków), AZS (Gliwice), Stal (Gliwice), Kolejarz (Wrocław).

Powyższe drużyny zakwalifikowały się do ligi na podstawie eliminacji półfinałowych, przeprowadzonych latem br.

Rozgrywki rozpoczynają się 1 października br., a kończą 11 lutego 1951 r.

Fakty i Ludzie

○ Znamy włoski dyskobol, wicemistrz olimpijski i wicemistrz Europy Tossi, „wiecznie” drugi za Consolinim, zaangażował się do roli gladiatora w nakręcanym obecnie we Włoszech filmie „Quo Vadis” na le powieści Henryka Sienkiewicza.

○ Mistrzem automobilowym świata na rok 1950 został Włoch, Farina. W 7 zawodach rozegranych w ciągu sezonu, Farina zdołał 30 pkt. Największą szybkość uzyskał on na Grand Prix Belgii — 177,098 km na godzinę.

○ Szwajcar Edgar ogłosił swą tradycyjną listę klasyfikacyjną tenisistów za sezon 1950. Wśród mężczyzn pierwszeństwo przyznał Amerykaninowi Budge Paty, przed Australijczykiem Segdmanem. Trzecim jest Larsen (USA), czwartym — zdrajca narodu czechosłowackiego Drobny, występujący jako Egipcjanin. Z Europejczyków

Szwed Bergelin został sklasyfikowany na 10 miejscu. Wśród pań pierwsze 8 miejsc zajmują Amerykanki z Du Pont-Osborne na czele, a dwa pozostałe — Włoszka Bossi i Angielka Harrison-Hilton. Edgar daje też klasyfikację europejską: 1) Bergelin — Szwecja, 2) Torsten Johansson — Szwecja, 3) von Cramm — Niemcy, 4) Nielsen — Dania, 5) Mitic — Jugosławia, 6) Davidsson — Szwecja, 7) Washer — Belgia, 8) Cucelli — Włochy, 9) Mottram — Anglia, 10) Destremeau — Francja. Wśród pań: 1) Bossi — Włochy, 2) Harrison-Hilton, 3) — Walker-Smith — Anglia, 4) Seghers — Francja, 5) Curry — Anglia.

○ Mistrzostwo świata w pięcioboju nowoczesnym (jazda konna, szermierka, pływanie, strzelanie i bieg na przelaj) zdobył Szwed Lars Hall, przed Włochem Brignetti i Finem Vilko. Drużynowo pierwszą była Szwecja, przed Finlandią.

○ Hokejowe mistrzostwo świata i równocześnie mistrzostwo Europy na rok 1951 odbędą się we Francji, między 9 a 13 marca.

○ Słynny alpejski bieg zjazdowy o puchar Kandaharu, rozgrywany początkowo na zmianę raz w Austrii, a raz w Szwajcarii, a ostatnio także we Francji odbędzie się po raz pierwszy w nadchodzącym sezonie narciarskim w Alpach włoskich.

○ Emil Zatopek jest, jak wiadomo, rekordzistą świata w biegu na 10,000 m, mistrzem olimpijskim na tym dystansie, a ostatnio także mistrzem Europy. Nie był on jednak ani razu i nie jest dotąd mistrzem Czechosłowacji na tym dystansie.

○ Lucjan Krawczyk, zawodowy pięściarz francuski polskiego pochodzenia, rozstał się ostatecznie z ringiem i zajął się prowadzeniem sekcji pięściarskiej w polskim klubie sportowym Ruch w miejscowości Carvin.

○ Rumuńskie ministerstwo oświaty otworzyło z nowym rokiem szkolnym kilka czteroletnich szkół średnich wychowania fizycznego. Absolwenci tych szkół będą nauczycielami w f. w uczelniach różnego typu. Niezależnie od tego, utworzono stałe roczne kursy dla instruktorów sportowych.

○ Sezon hokejowy i łyżwiarski w Pradze ma być otwarty w dniu 7 października, a więc za

3 tygodnie. „Zimni Stadion” otwarcia ma być otwarcie nową krytą trybuną.

○ Pierwsze ogólnonarodowe

mistrzostwa lekkoatletyczne Ludowej Republiki Chińskiej zostaną zorganizowane w roku 1951 na stadionie w Pekinie, którego budowę rozpoczęto bezpośrednio po wyzwoleniu. Stadion ten pomieści 100 tysięcy widzów.

○ Władze państwa czechosłowackiego postanowiły, że przez widzianym międzynarodowym kalendarzykiem imprez mecz między państwami Polska — CSR, w dniu 22 października, odbędzie się w Brnie.

○ Najwyższa magistratura sportu piłkarskiego Czechosłowacji, komisja dla spraw piłki nożnej COS na ostatnim swym posiedzeniu postanowiła, że w zawodach (tak przyjaźielskich jak i mistrzowskich) wolno w czasie gry zmieniać prócz bramkarza jeszcze jednego dodatkowego zawodnika. Wymiana może nastąpić w dowolnym okresie, jednak w czasie przerwy w grze, przy czym zmianę zgłasza kapitan zespołu sędziemu prowadzącemu zawody. Gracz, który opuści boisko nie ma prawa ponownego wejścia na boisko.

Wprowadzenie tego rodzaju zmiany w przepisach gry FAA nastąpiło w Czechosłowacji w ub. niedziele. Podobne zmiany wprowadziły u siebie za przykładem ZSRR również i Węgry.

○ Na Kongresie IAAF w Brukseli wpłynął wniosek delegata węgierskiego o zupełne wycofanie z programu igrzysk olimpijskich zawodów lekkoatletycznych, a organizowanie co 4 lata mistrzostw świata w lekkiej atletyce. Wniosek ten nie znalazł większości.

○ Znamy zawodowy kolarz francuski, Thietard został aresztowany przez policję angielską za przemyt do Anglii 2000 zegarków. Przemyt, jak się okazuje, jest drugą specjalnością wielu wybitnych zawodowców krajów zachodnich. Afera z Thietardem nie jest bowiem pierwszą w tej dziedzinie wśród sportowców.

○ W Lyonie zorganizowano mistrzostwa Europy w chodzie na najdłuższych dystansach. — Zwyciężył Francuski Gilbert Roger, obrońca tytułu, który 207 km przeszedł w czasie 21 godz. 36 min. i 0,5 sek., wyprzedzając następnego zawodnika o przeszło godzinę. Idąc dalej Roger ustanowił nowy rekord świata w chodzie na 24 godziny, pokonując w tym czasie odległość 225 km i 350 m.

○ Finowie zaangażowali dla swych lekkoatletów na dwa miesiące trenera Davida Rankina, instruktora jednego z kalifornijskich uniwersytetów. Fiński trener państwowy prof. Armas Valste zapytał Rankina, ilu, jego zdaniem, lekka atletyka fińska potrzebuje trenerów dla swych 10 tysięcy zawodników, sklasyfikowanych w związku (Finowie mają 3 klasy zawodników: A, B i C). „200 trenerów!” — brzmiała odpowiedź.

○ Mistrz olimpijski w rzucie oszczepem, Rautavaara, i wicemistrz Europy w skoku o tyczce, Olenius, uchodził w skład delegacji fińskiej na Rumuński Kongres Pokoju, który odbył się w tych dniach w Bukareszcie. (Es)

List duńskiego sportowca

Redakcja tygodnika „Sowiecki Sport” otrzymała list od jednego z duńskich sportowców, w którym autor daje krótką charakterystykę stosunków, panujących w tamtejszych organizacjach sportowych.

Oto treść listu:

TYLKO DLA NIELICZNYCH

„Dania jest krajem typowo kapitalistycznym. Sprawami, które nie przynoszą dochodu, na których „nie można robić pieniędzy”, zajmują się ludzie tylko w tym wypadku, kiedy ich od tego zmusi jakaś ostateczność. Dla tej przyczyny sport duński (w swoich przejawach masowych) jest kompletnie pozbawiony pomocy i opieki władz państwowych.

Amatorzy różnych dziedzin sportu walczyć muszą z wieloma trudnościami. Więcej lub mniej znośne warunki uprawiania sportu posiadają wyłącznie nieliczne, wielkie kluby sportowe. 90 procent młodzieży duńskiej nie posiada warunków swobodnego uprawiania gier i ćwiczeń sportowych.

MORALNOŚĆ PANA FRYDRYKSENA

Prezesem Duńskiego Związku Związków Sportowych jest Leo Frydryksen, adwokat cieszący się olbrzymią praktyką. Niedawno zdarzył się wypadek ilustrujący moralność tego pana.

Mecz, rozgrywany między reprezentacjami Szwecji i Danii wzbudził w Kopenhadze olbrzymie zainteresowanie, ale już na długo przed jego rozegranie tysiące robotników i pracowników umysłowych musiało „z kwitkiem” odchodzić od kas przedsprzedaży, bowiem biletów zabrakło, podczas, gdy w dniu zawodów, tysiące przedstawicieli sfer posiadających mogło z łatwością nabyć je u pokątnych sprzedawców, po cenach czarnorynkowych. Okazało się, iż „złoty interes” zorganizował Leo Frydryksen. Kiedy na konferencji prasowej znalazł się dziennikarz, który wytknął mu niewłaściwość i nieetyczność podobnego postępowania, prezes związków sportowych powiedział:

— Z jakiej racji prasa wtrąca swoje „trzy grosze” w sprawy, które nie powinny ją obchodzić?

BANKIERZY I KUPCY DYKTATORAMI SPORTU

Należy uzupełnić te dane informacją, iż Leo Frydryksen wystąpił pół roku temu w sądzie... ale w charakterze oskarżonego o sprzeniewierzenie pół miliona koron, które zginęły w trakcie prze prowadzania jakichś ciemnych machinacji, związanych ze spekulacjami walutowymi.

W Komitecie organizacyjnym duńskich związków sportowych zasiada dwóch adwokatów, trzech dyrektorów banków i jeden kupiec. Z podobną sytuacją zetknęliśmy się w różnych innych komitetach, podkomitetach, związkach i stowarzyszeniach sportowych Danii. W tych warunkach jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż problem upowszechnienia kultury fizycznej, ogarnięcia nią mas ludowych, w minimalnym tylko stopniu interesuje kierowników sportu.

HANDEL ZAWODNIKAMI

W krajach kapitalistycznych, a więc i w Danii, sport nie jest źródłem siły i zdrowia mas ludowych, ale domeną transakcji handlowych, w których zawodnicy stają się obiektem kupna i sprzedaży. Spekulanci wcisnęli się do instytucji, kierujących organizacjami sportowymi, troszcząc się o to, by każdego wybitniejszego amatora skusić mierzami bajkowych zarobków i zamienić na zawodowca. Szczególny popyt istnieje na piłkarzy i bokserów

k których raz kupieni przez przedsięwzięci, są później przekazywani z drużyny do drużyny, czy nawet z jednego kraju do drugiego. W tym wypadku duńscy działacze sportowi wzorują się na przykładach z oceanu, demoralizując zawodników, a przede wszystkim młodzież.

BRAK PIENIĘDZY NA BUDOWĘ BOISK

Duńska soldateska uprzejmie współpracuje z Amerykanami, którzy zajmują w moim kraju wciąż nowe tereny, budując na nich lotniska, czy koszar. Rząd duński traci miliardy koron na zakup niszczycieli o napędzie rakietowym i innej diabelskiej broni, natomiast nie posiada gotówki na budowę boisk dla młodzieży robotniczej.

Ostatnio postępowi sportowcy rozwinęli ożywioną działalność, zmierzającą do umożliwienia jak największej liczbie młodzieży uprawianie sportu. Ponieważ państwo nie okazywało im żadnej pomocy, a więc wpadli na pomysł zbierania na widowni, podczas meczów piłkarskich, dobrowolnych ofiar pieniężnych. Docho dy z tych zbiorów miały być przeznaczone na budowę obiektów sportowych, opłacanie trenerów itp.

W ciągu jednego tygodnia zebrano ponad dwa miliony koron. Stworzono komitet, który miał na kierować pracami całej akcji. Wpływowi businessmeni postanowili obświadczyć go swymi ludźmi, stawiając na czele komitetu Chastworensa. Pieniądze zebrane na budowę stadionów, rozeszły się

na pobory i diety rozbudowanej nadmiernie administracji.

KŁOPOTY CIĘŻKOATLETÓW

Składając roczne sprawozdanie, Leo Frydryksen chwalił się osiągnięciami duńskich ciężkoatletów. W rzeczywistości, zawodnicy tej dziedziny sportu, są zrzeszeni w niewielkim związku, dla którego często kwestia posiadania półtorasetki koron stanowi o możliwości zorganizowania, względnie o konieczności odwołania zawodów.

Ciężkoatleci nie posiadają gotówki, lokalu związkowego i sprzętu.

List mój podyktowany został uczuciem gorzkości. Boleję nad tym, że sprawy młodzieży sportowej traktuje się w sposób bezwzględnie obojętny.

Wy, obywatele radzieccy, żyjecie w kraju, którego rząd świecie dopełnia zobowiązań, powziętych wobec ludu. Jesteście pokojowym narodem, kierowanym przez rząd naprawdę pragnący pokoju. My — w Danii — zostaliśmy sprzedani. Rząd nasz składa się z reakcjonistów, tańczących tak, jak im zagrają Amerykanie.

Większość kierowników duńskiego sportu jest również reakcyjnie nastrojona, ale tysiące sportowców — robotników coraz śmielej występują przeciw antynarodowej polityce. Jeszcze nie wszyscy Duńczycy zdają sobie sprawę ze swych sił. Jednak idea konieczności zjednoczenia się w walce z reakcją i podżegaczami wojennymi ogarnia wciąż dalsze kręgi mas ludowych“.

Lu mówi NOWA HUTA

— O czym się obecnie mówi w Nowej Hucie?

— No — odpowie ktokolwiek — przede wszystkim o rekordowych osiągnięciach brygad młodzieżowych, o rekordach padających w murarstwie, o wysiłkach zatrudnionych pracowników wzmagających jeszcze bardziej tempo robót, celem przyspieszenia tempa budowy Nowej Huty.

Ostatnio tematem rozmów są odkrycia archeologiczne, wykopaliska prehistoryczne z IV wieku, ślady cmentarzyska z epoki brązu — czym szeroka publiczność się już na swych łamach prasa codzienna. Młodzież, zatrudniona przy budowie chętnie współpracuje z ekipami naukowymi. Przy współpracy tej nie

brak i członków kół sportowych Nowej Huty.

Rozegrane w ub. tygodniu w Krakowie pierwsze w Polsce spotkanie lekkoatletyczne krakowskiej prasy sportowej i koła sport. przy zarządzie Nowej Huty, zakończyło się — jak wiadomo — naszym zwycięstwem 202:295 pkt. Uwaga sportowców — pracowników Nowej Huty zwrócona jest teraz na dalsze im prezy sportowe. M. in. będziemy chcieli zmierzyć się jeszcze raz z prasą sportową Krakowa w spotkaniu rewanżowym.

Do jednych z najważniejszych imprez, do których zaczynamy się już przygotowywać — należą do roczne Marsze Jesienne, przeprowadzane w październiku, w rocznicę bitwy pod Lenino. Masowo udziałem w marszach zamierzamy pobić rekord ilości uczestników z ub. roku.

Koła sportowe rozwijają coraz większą działalność. Jednym z produjących jest koło powstałe przy „Betonstalu KGR 4”. Dzięki pomocy zarządu głównego Związku Zawodowców Pracowników Ceramiki, Budownictwa i pokrewnych zawodów koło korzysta z boiska i sprzętu sportowego.

Z końcem lipca br. koło sportowe Betonstalu liczyło 40 członków. Dziś cyfra ta poważnie wzrosła.

Troska o wszechstronny rozwój każdego z nich SP skłoniła kierownika 45 brygady do zorganizowania cyklu wykładów z zakresu wiadomości gospodarczych, zawodowych i kulturalno-oświatowych. Nie pominięto także ćwiczeń sportowych, a referencji i przedownicy w f. brygady zapoznają młodszych koleżanów z całokształtem zagadnień kultury fizycznej.

Z każdym dniem powiększają się na naszym terenie zastępy sportowców, powstają nowe sekcje. Hasło: „Pierwszy w pracy, nauce i sporcie” zostaje wprowadzone w życie. Wraz z rozwojem sportu uławiania się nowe talenty. Zwolennicy tenisa stołowego 51 brygady zorganizowali swoją sekcję. Wieczory, wolne od zajęć, poświęcają treningom. Kolejdy Kielczyński i Woźniak postarali się o to, by i na tym polu doszło do międzybrygadowych spotkań, które będą sprawdzianem zrobionych postępów.

Ostatnio na boisku 51 brygady ZMP spotkały się zespoły gospodarzy i 52 brygady w meczach siatkówki i piłki nożnej. Siatkarze „52” okazali się zdecydowanie lepsi, wygrywając 15:1 15:7. Spotkanie piłkarskie przyniosło wynik bezbramkowy. Rezultat tej rozgrywki stanowi duży sukces 51 brygady. Trzeba pamiętać, że dawniej 52 brygada, mistrz Nowej Huty zwyciężała łatwo wszystkich przeciwników. Impreza ta zgromadziła ponad 1,000 widzów. Sędzią spotkania był kol. Stefan Sylsz.

Rywalizacja sportowa między pracownikami zatrudnionymi na terenie Nowej Huty przybiera coraz bardziej na nasileniu. W tych dniach zmierzyły się dwie jedenastki piłkarskie, zestawione z umysłowych i fizycznych pracowników. Zwyciężyli „umysłowi”. Meczowi przelatała się okoliczna ludność, nagradzając grę obu drużyn oklaskami.

JÓZEF GŁAŁAK
Korespondent terenowy z Nowej Huty

Korespondenci terenowi i szkolni donoszą

SKS Świdnica na nowej drodze

ŚWIDNICA. — Patronat nad SKS-em, przy liceum ogólnokształcącym w Świdnicy sprawowało dotychczas wrocławskie AZS. Niestety, opieka akademików ograniczała się jedynie do sekcji lekkoatletycznej, podczas gdy pozostałymi sekcjami mało się interesowano. Rzecz jasna, że wielkim utrudnieniem w tym wypadku była znaczna odległość, jaka dzieli Wrocław od Świdnicy.

Obecnie sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Patronat nad SKS-em przejął powstały z połączenia dwu dotąd najsilniejszych klubów świdnickich, ZKS Kolejarsko-Polonia. Klub ten zapewnił swoim podopiecznym stworzenie jak najdogodniejszych warunków, do uprawiania sportu. Toteż uczniowie liceum ogólnokształcącego wierzą, że praca ich da teraz lepsze, niż dotychczas rezultaty. Decyzja o przystąpieniu do Kolejarsza zapadła na ostatnim zebraniu SKS-u. Na tym samym zebraniu wybrany został nowy zarząd koła, w skład którego weszli: Michowicz — przew., Kopeć — skarbnik, Liguzińska — sekretarz, Maselko — gospodarz i Sajon — ref. prasowy. W podjętym na zakończenie zebrania zobowiązaniu, postanowiono wybudować własnymi siłami na terenie szkolnym boisko do piłki ręcznej do dnia 1 października, a w

dnio otwarcia rozegrać turniej piłki ręcznej. (Jan.)

Uczniowie-sportowcy w obronie pokoju

KRAKÓW. Na zebraniu organizacyjnym Szkolnego Koła Sportowego „Nałęcz” w państ. szkole ogólnokształcącej im. Nowodworskiego w Krakowie uchwalono rezolucję, w której członkowie szkolnego koła zobowiązują się walczyć o pokój, przez osiągnięcie najlepszych wyników w nauce oraz poprzez wzorową dyscyplinę w sporcie.

Szkolny Klub Sportowy „Nałęcz” liczy około 500 członków i posiada 9 żywych sekcji oraz własne boisko.

Umasowienie strzelectwa na wsi

SZCZECIN. Prace okręgu szczecińskiego Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, zakreślają coraz szerszy krąg. W ub. tygodniu na strzelnicę w Bezrzeczu pod Szczecinem przeprowadzone zostały masowo zawody w ramach Odnaki Strzelectwa. W imprezie tej wzięło udział ponad 2 tysiące osób z wszystkich zrzeszeń sportowych. Około 45 proc. uczestników uzyskało normy na O.S.

Obecnie przeprowadzana jest przy pomocy Zw. Samopomocy Chłopskiej akcja umasowienia strzelectwa na terenie wsi.

Według planu PZSS, do końca br. o odznakę strzelecką będzie się ubiegać ponad 7 tysięcy mieszkańców województwa szczecińskiego, przeważnie członkowie LZS-ów.

LZS-y na odbudowę Warszawy

SZCZECIN. W ramach imprez zorganizowanych w Miesiąc Odbudowy Warszawy, na terenie wo-

jewództwa szczecińskiego odbyło się kilkanaście meczów piłkarskich i siatkówki.

Ilościowo najwięcej meczów rozegrały LZS-y. Imprezy, organizowane w wioskach i spółdzielniach produkcyjnych, były zarazem propagandą sportu wśród miejscowej ludności.

Uczniowie zakładają nowe LZS

★ Członkowie SKS Zamojski z Zamościa będąc na wakacjach nie stracili kontaktu ze sportem. Wielu z nich pochodzi ze wsi, popularizowało tam kulturę fizyczną i sport. Dużym osiągnięciem w tej pracy było zeim poszczególnych Podewski działacz i zawodnik SKS. Będąc w młodzieżowej brygadzie żłwniej na Mazurach założył on dwa nowe LZS-y w Podlachnie i Piejdach Górnych pow. Kętrzyn woj. wolsztynskie. Za ten czyn należy się Tadeuszowi Podewskiemu uznanie.

Obrady aktywu Kieleckiego OZPN

KIELCE. W Kielcach odbyła się konferencja prezesów i kierowników sekcji piłkarskich wszystkich klubów sportowych woj. kieleckiego. W obradach wzięło udział 73 przedstawicieli, reprezentujących 27 klubów. Zebrani powzięli uchwałę, w której, w celu całkowitego uzdrowienia sportu piłkarskiego w województwie, a w szczególności usunięcia elementów nie mających nic wspólnego z kulturą fizyczną, postanowiono zwiększyć dyscyplinę, ukrócić samowolę na boiskach, zmotywować cały aktyw sportowy do wzięcia udziału w pracach okręgu.

W celu podniesienia poziomu piłkarstwa postanowiono utworzyć kadre reprezentacyjną piłkarzy w liczbie 25 osób. Dalsze obrady były wyrazem troski zebranych o wychowanie nowej kadry sędziowskiej.

WYDAWCA: RSW „Prasa”. REDAGUJE: Komitet, NAKŁAD: RSW „Prasa”. ADRES REDAKCJI: Katowice, ul. Mickiewicza 9. TELEFONY: 334-01, 334-03, 328-69, 337-24. PRENUMERATE PRZYJMUJE: KOLPORTUJE: PPK „Ruch” KONTA wpłat: PKO III/8928. PRENUMERATA: miesięczna 120 zł kwartałna 360 zł. SKŁAD I DRUK: RSW „Prasa” Katowice, ul. Sobieskiego 11. R-1-12222

Fuzja świdnickich klubów

ŚWIDNICA. Prace przygotowawcze do połączenia dwóch czołowych klubów Świdnicy: ZKS Budowlani Polonia i ZKS Kolejarsz zostały ostatecznie zakończone i ligowcy świdnicki wystąpią już w najbliższych spotkaniach pod nazwą: ZKS Kolejarsz Polonia.

14 bm. odbyło się walne zebranie nowego klubu, które wybrało nowe władze i omówiło plan pracy na najbliższy okres. Prezesem został wybrany inż. Samujło Julian, w skład zarządu weszli najczynniejsi działacze obu połączonych klubów. Wiele miejsca poświęcono na zebraniu sprawie

ideologicznego i sportowego wychowania zawodników. Postanowiono zorganizować prace świetlicową oraz rozszerzyć zapoczątkowaną pracę nad szkoleniem na rybkę.

Na zebraniu podano do wiadomości, że do nowego klubu zgłosiło akces koło AZS przy Państw. Liceum im. Kasprowicka w Świdnicy, którego sekcja lekkoatletyczna i narciarska reprezentowały dotychczas barwy AZS-u Wrocław.

ZKS Kolejarsz Polonia posiada obecnie następujące czynne sekcje: piłkarską, której sześć drużyn bierze udział w mistrzo-

stwach (II liga, dwie drużyny w klasie B, dwie w klasie C i junio rzy), bokserską — z trzema drużynami: w klasie wydzielonej oraz A i B, gier sportowych z drużynami siatkówki męskiej i kobiecej oraz koszykówki męskiej w klasie B; sekcja szachowa w klasie wydzielonej, ping-ponga w klasie A, lekkoatletyczna męska i żeńska, motocyklowa, narciarska i kolarska. Projektuje się założenie nowych sekcji a przede wszystkim zapasniczej i pływackiej.

Druga kolejka piłkarskich mistrzostw Śląska

KATOWICE. Druga kolejka rozgrywek mistrzowskich klasy A przyniosła kilka niespodzianek, jak zwycięstwo Górnika Wierka nad Kostuchną, Górnika Michałkowice nad Stalą Świętochłowice. W grupie IV porażki na własnym boisku doznała drużyna Stali z Tarnowskich Gór w spotkaniu z Górnikiem Miechowicami.

Godne pożałowania wypadki miały miejsce w Zależu, gdzie na meczu Górnik Zależe — Górnik Ligota pobiło sędzię bocznego. W Łagiewnikach, na meczu Stal — Stal Siemianowice, sędzia usunął jednego z zawodników gości. Zawodnicy Siemianowice nie zgodzili się na jego decyzję wobec czego sędzia przerwał zawody.

W dwóch wypadkach: na meczu Górnik Chorzów — Stal Welnowiec, oraz Gwardia Katowice — Kolejarz Katowice, drużyny za grały tylko jedną połowę meczu, po przerwie nie stawiały się na boisko.

Wyniki:

GRUPA I: Górnik Czeladź — Górnik Grodziec 5:3 (3:2), Górnik Katowice — LZS Podlesianka 7:0 (6:0), Górnik Kostuchna — Górnik Wirek 1:2 (1:0), Górnik Zależe-Dąb — Górnik Ligota 2:1 (1:0), Górnik Wesoła — Górnik Janów 3:3 (2:4).
Górnik Katowice 2 4 10:2
Górnik Janów 2 4 10:4
Górnik Zależe 2 4 6:2
Górnik Wirek 2 4 6:2
Stal Nowy Bytom 1 2 1:0
Górnik Czeladź 2 2 6:7
Górnik Kostuchna 2 0 2:4
Górnik Ligota 2 0 1:3
Górnik Grodziec 2 0 5:8
Górnik Wesoła 2 0 3:8
LZS Podlesie 2 0 1:11

GRUPA II: Górnik Chorzów — Stal Welnowiec 5:1, Stal Łagiewniki — Stal Siemianowice 2:1 (2:1), Unia Ruch Ib Chorzów — Stal Chorzów 0:1 (0:1), Górnik Michałkowice — Stal Świętochłowice 2:1 (2:1), Gwardia Katowice — Kolejarz Katowice 2:5 (2:5).
Górnik Chorzów 2 4 8:2
Kolejarz Katowice 2 4 9:3
Stal Łagiewniki 2 4 8:5
Stal Siemianowice 2 2 4:3
Siła Świętochłowice 2 2 2:2
Górnik Michałkowice 2 2 3:4
Stal Chorzów 2 2 2:4
Stal Welnowiec 2 0 5:11
Unia IB Chorzów 2 0 1:6
Górnik Chorzów 1 0 0:1

GRUPA III: Stal Bobrek — Ognio Ib Bytom 3:5 (3:1), Stal Tarnowskie Góry — Górnik Miechowice 1:4 (1:2), Górnik Rokietnica — Górnik Radzionków 3:3 (2:2), Górnik Brzozowice — Górnik Mikulczyce 2:1 (1:1), Górnik Biskupice — Górnik Piekary 1:1 (1:0).
Górnik Miechowice 2 4 10:5
Górnik Piekary 2 3 4:1
Górnik Radzionków 2 3 7:4
Górnik Biskupice 2 3 4:2
Górnik Mikulczyce 2 2 7:3
Ognio Bytom IB 2 2 9:9
Górnik Brzozowice 2 2 2:4
Górnik Rokietnica 2 1 4:9
Stal Bobrek 2 0 5:8
Stal Tarnowskie Góry 2 0 2:8

GRUPA IV: Górnik Makoszowy — Stal Zabrze 1:3 (1:2), Budowlani Gliwice — Stal Gliwice 2:2 (1:1), Górnik Ruda — Stal Łabędy 3:2 (3:1), Ognio Pawłów — Kolejarz Gliwice 2:0 (1:0).
Górnik Ruda 2 4 6:3
Stal Zabrze 1 2 3:1
Górnik Gliwice 1 2 4:2
Górnik Makoszowy 2 2 3:3
Ognio Pawłów 2 2 4:4
Stal Łabędy 1 2 6:8
Budowlani Gliwice 2 1 5:6
Stal Gliwice 2 1 2:4
Kolejarz Gliwice 2 0 1:5
Górnik Zabrze — — —

GRUPA V: Stal Szopienice —

Unia Mała Dąbrowka 3:2 (2:1), Górnik Nivka — Stal Będzin 3:1 (1:1), Górnik Sosnowiec — Górnik Ostrowy 7:0 (4:0), Budowlani Mysłowice — Górnik Piaski 2:0 (1:0), Górnik Będzin — Górnik Mysłowice 0:1 (0:1).
Górnik Sosnowiec 2 4 17:1
Górnik Nivka 2 4 5:2
Górnik Mysłowice 2 4 3:1
Budowlani Mysłowice 2 3 4:2
Stal Szopienice 2 2 4:4
Górnik Ostrowy 2 2 6:9
Unia Mała Dąbrowka 2 1 4:5
Górnik Piaski 2 0 1:4
Stal Będzin 2 0 3:9
Górnik Będzin 2 0 1:11

A KLASA GRUPA I: PODOKRĘG RYBNICKI
Górnik Chwałowice — Budowlani Rybnik 3:2 (2:1), Stal Rybnik — Górnik Janowice 4:2 (3:0), LZS Przyszowice — Spójnia Rybnik 0:3 (0:1), Kolejarz Zory — Unia Krywałd 4:1 (0:1).
Spójnia Rybnik 2 4 11:1
Stal Rybnik 2 4 5:2
Budowlani Rybnik 2 2 4:4
Górnik Chwałowice 2 2 5:6
Górnik Janowice 2 2 5:6
Kolejarz Zory 2 2 5:9
LZS Przyszowice 2 0 1:5
Unia Krywałd 2 0 1:5

A KLASA GRUPA II: PODOKRĘG RYBNICKI
Górnik Rydułtowy — Górnik Dąbrowa 3:1 (1:1), LZS Godów — LZS Radlin II 5:0 (3:0), Gwardia Rybnik — Związkowiec Wodzisław 8:0 (2:0), Górnik Radlin Ib — Górnik Pszów mecz nie odbył się.
LZS Godów 2 4 6:0
Górnik Pszów 1 2 2:0
Górnik Radlin Ib 1 2 7:1
Gwardia Rybnik 2 2 8:5
Górnik Dąbrowa 2 2 6:3
Górnik Rydułtowy 2 2 3:2
Związkowiec Wodzisław 2 0 0:10
LZS Radlin II 2 0 1:12

A KLASA BIELSKA
Włókniarz Bielsko — Stal Dziedzięce 0:3 (0:2), Stal Cieszyń — Kolejarz

Dziedzięce 1:1, Ognio Bielsko — Kolejarz Bielsko 2:1 (1:0), Stal Ustroń — Ognio Cieszyń 0:2 (0:1).
--

Ognio Cieszyń 2 4 4:0
Stal Dziedzięce 2 4 9:1
Kolejarz Dziedzięce 2 3 3:2
Ognio Bielsko 2 2 3:7
Kolejarz Bielsko 2 1 3:4
Włókniarz Bielsko 2 1 2:5
Stal Cieszyń 2 0 1:3
Stal Ustroń 2 0 1:4

Klasa B

GRUPA I: Stal Ib Świętochłowice — Gwardia Ib Katowice 5:1 (2:1), Stal Ib Welnowiec — Stal Ib Katowice 1:6 (1:4), Unia II Chorzów — Kolejarz Piotrowice 4:1 (3:1), Górnik Świętochłowice — Górnik Ib Chorzów 5:2 (3:2), Stal Batory Chorzów — Górnik Ib Zależe-Dąb 3:2 (1:2).
Unia Ruch II 2 4 11:2
Stal Ib Świętochłowice 2 4 7:1
Górnik Świętochłowice 2 4 9:3
Stal IB Katowice 2 2 7:5
Stal — Batory 2 2 6:6
Górnik II Zależe 2 2 4:9
Stal Ib Welnowiec 2 1 5:7
Gwardia IB Katowice 2 1 5:9
Górnik II Chorzów 2 0 5:9
Kolejarz Piotrowice 2 0 1:6

GRUPA II: Ognio Chorzów — Górnik Orzegów 1:2 (1:1), Górnik Ib Chorzów — Stal Ib Nowy Bytom 0:1 (0:0), Stal Ib Lipiny — Górnik Bielszowice 0:2 (0:1), Górnik Ib Wirek — Stal Ib Łagiewniki 2:1 (1:1), Górnik Kochołowe — Stal Ib Chorzów 4:1 (4:1).
Górnik Bielszowice 2 4 3:0
Górnik Kochołowe 2 4 9:2
Górnik Orzegów 2 4 5:2
Ognio Chorzów 2 2 5:5
Stal IB Lipiny 2 2 2:3
Górnik Wirek IB 2 2 3:5

GRUPA III: Górnik Ib Wesoła — Unia Bierań Stary 1:7 (1:4), Chelm Wielki — Stal Ib Siemianowice 1:0 (0:0), Związkowiec Katowice — LZS Imielin 2:2 (0:1), LZS Kosztowy — Górnik II Janów 2:1 (1:1), Wisła Brzezinka — Stal Welnowiec 0:3 (w.o.).
LZS Kosztowy 2 4 12:2
Unia Bierań Stary 2 4 13:3
LZS Imielin 2 3 4:1
LZS Chelm Wielki 1 2 1:0
Wisła Brzezinka 2 2 2:3
Związkowiec Siła Mysłowice 2 2 5:6
Związkowiec Katowice 2 1 2:4
Górnik II Janów 1 0 1:5
Górnik Wesoła 2 0 2:17
Stal II Siemianowice 1 0 0:1

GRUPA IV: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).

GRUPA V: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).
--

GRUPA VI: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).

GRUPA VII: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).
--

GRUPA VIII: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).

GRUPA IX: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).

GRUPA X: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).
--

GRUPA XI: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).

GRUPA XII: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).
--

Górnik II Chorzów 2 0 1:4
Stal II Chorzów 2 0 4:12
Stal II Łagiewniki 2 0 2:7
Stal II N. Bytom 2 0 0:2

GRUPA III: Spójnia Tychy — Górnik Ib Kostuchna 3:0 (2:0), LZS Ib Podlesianka — Stal Miłkołów, Górnik Ib Ligota — Górnik Ib Katowice 1:3 (1:2), Kolejarz Ib Katowice — Górnik Łaziska Średnie 1:5 (0:4), LZS Orzesze — Ognio Łaziska Średnie 2:3 (1:2).
Górnik Ib Katowice 2 4 8:4
Spójnia Tychy 1 2 3:0
Ognio Łaziska Średnie 1 2 5:1
Stal Miłkołów 1 2 5:1
LZS Orzesze 1 1 0:0
LZS Podlesianka II 1 1 0:0
Górnik II Kostuchna 2 1 0:3
Górnik Łaziska Średnie 1 0 1:5
Kolejarz Katowice IB 2 0 4:10
Górnik Ligota IB 2 0 2:8

GRUPA IV: Górnik Ib Wesoła — Unia Bierań Stary 1:7 (1:4), Chelm Wielki — Stal Ib Siemianowice 1:0 (0:0), Związkowiec Katowice — LZS Imielin 2:2 (0:1), LZS Kosztowy — Górnik II Janów 2:1 (1:1), Wisła Brzezinka — Stal Welnowiec 0:3 (w.o.).
LZS Kosztowy 2 4 12:2
Unia Bierań Stary 2 4 13:3
LZS Imielin 2 3 4:1
LZS Chelm Wielki 1 2 1:0
Wisła Brzezinka 2 2 2:3
Związkowiec Siła Mysłowice 2 2 5:6
Związkowiec Katowice 2 1 2:4
Górnik II Janów 1 0 1:5
Górnik Wesoła 2 0 2:17
Stal II Siemianowice 1 0 0:1

GRUPA V: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).
--

GRUPA VI: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).

GRUPA VII: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).
--

GRUPA VIII: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).

GRUPA IX: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).

GRUPA X: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).
--

GRUPA XI: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).

GRUPA XII: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).
--

GRUPA XIII: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).

GRUPA XIV: Górnik Ib Michałkowice — Górnik Ib Czeladź 4:3 (2:2), Górnik Ib Grodziec — Budowlani Rogoźniki 3:1 (2:1), Stal Brzezina — LZS Dąbrowka Wielka 0:1 (0:0).
--

Licis i Ryczkówna mistrzami Śląska

RUDA ŚL. W niedzielę zakończone zostały tenisowe mistrzostwa Śląska juniorów na rok 1950. Zawody rozegrane zostały na kortach miejscowego Górnika i wydatnie przyczyniły się do spopularyzowania tej dziedziny sportu na terenie Rudy Śląskiej.

Mistrz Polski Licis, który w ćwierć i półfinale stoczył zażarte trzysetowe walki z Ditrchem i Weretką zwyciężył w finale Sebrala 1:6, 6:3, 6:2.

W półfinale Sebrala pokonał Kulawika 6:2, 6:0.

Mistrzostwo w konkurencji juniorek zdobyła po raz drugi mistrzyni Polski Ryczkówna, wygrywając w finale z Licisówną 6:3, 6:1.

Finałowe spotkanie w grze podwójnej pomiędzy Licisem i Kulawikiem a Sebralą i Cieszewskim przerwano na skutek zmroku przy stanie 8:6, 0:2. Po zakończeniu turnieju nastąpiło uroczyste zamknięcie mistrzostw połączone z rozdaniem nagród. Organizacyjnie impreza wypadła wzorowo. (c)

Na matach zapaśniczych

KATOWICE. Z zapowiedzianych terminarzem rozgrywek spotkań mistrzowskich w zapaśnictwie nie doszło do skutku mecz Stal Nowy Bytom — Górnik Bytom. Największą niespodzianką sprawiła drużyna Stali z Łagiewnik, która zwyciężyła zeszłorocznego mistrza Śląska LZS Imielin.

GRUPA I
STAL ŁAGIEWNIKI — LZS IMIELIN 6:3
Łagiewniki. Zapaśnicy Stali Łagiewnik odnieśli sensacyjne zwycięstwo nad zeszłorocznym mistrzem Śląska LZS Imielin 6:3.
Wyniki techniczne: (Na pierwszym miejscu zawodnicy Łagiewnik). Szczypurek otrzymał punkty w o. z powodu nadwagi Starczynowskiego II, Staszewicz wygrał przez poddanie się Starczynowskiego I, Drewniak pokonał Szolca, Buchcik Gołaszczka, Kocurek Pilcha, Rak Głabka, Wozek uległ w 6 minucie Pielorzowi, Niesporek przegrał na punkty z Koserczykiem. Sędziował Gburski G.

TABELA:
Stal Łagiewniki 1 2 5:3
LZS Imielin 2 2 9:7
Stal N. Bytom IB 1 0 2:6

GRUPA II
STAL WELNOWIEC — GÓRNIK ZABRZE 4:4
Welnowiec. Końcowy wynik meczu odpowiada układowi sił obu druż. Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali Welnowiec): Dynes zwyciężył Burthamera, Brandzioch uległ w 7 minucie Rozpłesowi, Szen-

TABELA:
Stal Welnowiec 2 2 8:8
Górnik Zabrze 2 2 8:8
Związkowiec Racibórz 2 2 8:8
Związkowiec Ib Mysł. 2 1 7:9

GRUPA III
STAL SIEMIANOWICE — GÓRNIK ZABRZE 4:4
Siemianowice. Wyniki meczu odpowiada układowi sił obu druż. Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali Siemianowice): Dynes zwyciężył Burthamera, Brandzioch uległ w 7 minucie Rozpłesowi, Szen-

TABELA:
Stal Siemianowice 2 2 8:8
Górnik Zabrze 2 2 8:8
Związkowiec Racibórz 2 2 8:8
Związkowiec Ib Mysł. 2 1 7:9

GRUPA IV
STAL SIEMIANOWICE — GÓRNIK ZABRZE 4:4
Siemianowice. Wyniki meczu odpowiada układowi sił obu druż. Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali Siemianowice): Dynes zwyciężył Burthamera, Brandzioch uległ w 7 minucie Rozpłesowi, Szen-

TABELA:
Stal Siemianowice 2 2 8:8
Górnik Zabrze 2 2 8:8
Związkowiec Racibórz 2 2 8:8
Związkowiec Ib Mysł. 2 1 7:9

Młodzi zwycięzcy stawali się znani i poczęli wzbudzać uwagę

zawodników. Hadasik, Wilczewski, Standke, Łęciak, to już dziś nazwiska o ustalonej marce. Zalażek kariery wyczynowej znaleźli właśnie w biegu Dziennika Zachodniego.

24 bm. Dziennik Zachodni (wydanie Wieczór) organizuje 5 z kolei wyścig. Start i meta w Katowicach. Do dnia wczorajszego liczba zgłoszeń przekroczyła 500 zawodników.

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn. (wg)

Prócz tego po raz pierwszy w historii kolarstwa polskiego startować będzie 50 kobiet, które dadzą przekonującą odpowiedź tym, którzy twierdzą, że sport kolarski stanowi wyłączną domenę mężczyzn.